

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Jubileusz 30-lecia hutniczej fundacji → str. 2

Ostatnio w Sali Konferencyjnej HUT PUS SA odbyły się uroczystości związane z Jubileuszem 30-lecia Hutniczej Fundacji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Apel do papieża Franciszka → str. 3

Turniej charytatywny w III LO → str. 13

Wybory do rad dzielnicowych → str. 15

Nowohuckie wątki w „Zimnym wietrze” → str. 9

Rozmowa z autorką książki Magdaleną Maliszewską.

REKLAMA

TRADYCYJNE WĘDLINY

Józef Aksamit zaprasza do sklepu „Rarytasek” na os. Hutniczym 3

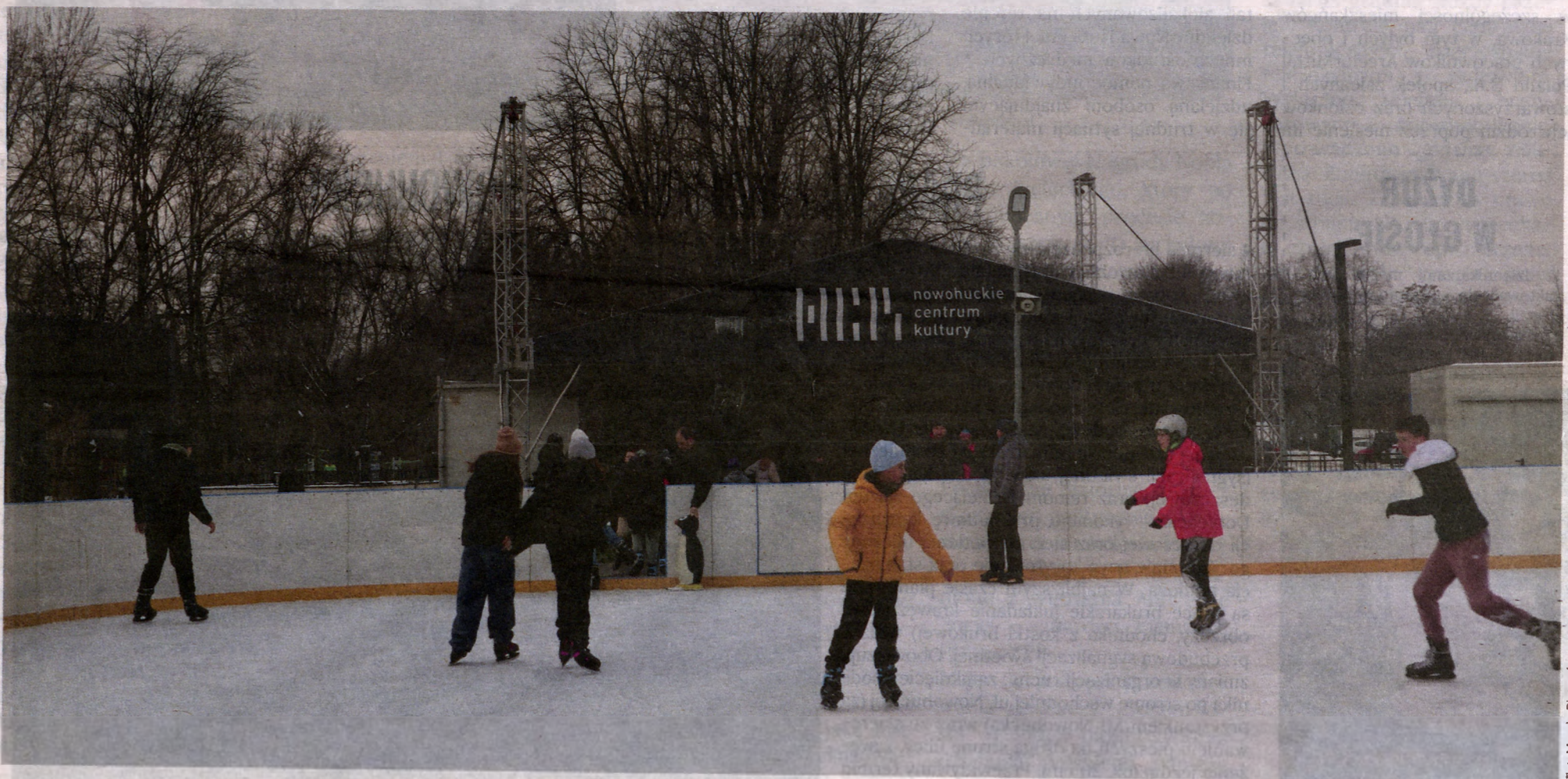
Zapraszam na zakupy!

Wędliny u Józefa



REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Fot. Marcin Pietrzyk

LODOWISKO NCK JUŻ OTWARTE str. 5

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na zakupy do Centrum Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ



facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO-PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA do nowej siedziby na pl. Targowym „Piast” (paw. 20, 21, 22)

WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW (DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

JUBILEUSZ 30-LECIA HUTNICZEJ FUNDACJI

Ostatnio w Sali Konferencyjnej HUT PUS SA odbyły się uroczystości związane z Jubileuszem 30-lecia Hutniczej Fundacji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Licznych gości przywitani Zbigniew Gąska przewodniczący Rady Nadzorczej oraz Krzysztof Stypuła prezes Zarządu. Przypomnieli oni historię i teraźniejszość Fundacji odgrywającej istotną rolę w ratowaniu zdrowia nie tylko hutników, bo sprzęt zakupiony dla placówek służby zdrowia służy wszystkim pacjentom. Poniżej przybliżamy główne założenia w działaniu Fundacji.

Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej w Krakowie ma status organizacji pożytku publicznego od 2007 r. Fundacja ustanowiona w 1992 r. przez ówczesną Hutę im. Tadeusza Sendzimira (obecnie ArcelorMittal Poland S.A.) oraz dwa największe związki zawodowe działające w Hucie: NSZZ „Solidarność” i NSZZ Pracowników HTS uzyskała osobowość prawną w dniu 28 stycznia 1993 roku. Głównym celem statutowym Fundacji jest ochrona zdrowia społeczeństwa polskiego, a w szczególności mieszkańców Krakowa, w tym byłych i obecnych pracowników ArcelorMittal Poland S.A., spółek zależnych i stowarzyszonych oraz członków ich rodzin poprzez niesienie im

pomocy społecznej. Cele realizowane były w latach 1993-2023 następująco: * zakup sprzętu i aparatury medycznej przeznaczonej dla placówek służby zdrowia, w których sprawowana jest opieka medyczna, głównie nad pracownikami, emerytami i rencistami ArcelorMittal Poland S.A., spółek zależnych i stowarzyszonych a także członkami ich rodzin. W latach 1993-2023 zakupiono sprzęt i aparaturę medyczną za łączną kwotę ponad 4 mln zł, z przeznaczeniem dla Centrum Medycznego Ujastek, a także dla szpitali zlokalizowanych na terenie dzielnicy Nowa Huta i niektórych innych ośrodków medycznych. * Finansową pomoc indywidualną, udzielaną osobom znajdującym się w trudnej sytuacji material-

nej, które poniosły wydatki na zakup leków, sprzętu medycznego lub rehabilitacyjnego. W wyżej wymienionym okresie wydatki na ten cel wyniosły 1,5 mln zł. Fundacja od 2012 roku prowadziła 12 subkont, aktualnie 9 dla ciężko chorych osób – są to głównie byli pracownicy AMP. Na ten cel wpłaty za ostatnie 10 lat wyniosły prawie 0,5 mln zł. * Finansowanie profilaktycznych akcji prozdrowotnych: szczepień ochronnych przeciwko grypie i żółtacze, a także badań specjalistycznych, pozwalających na wczesne wykrycie niektórych chorób. Fundacja wydatkowała na ten cel kwotę ponad 1 mln zł. Działalność ta stanowi priorytet Fundacji. Środki finansowe na powyższe cele Fundacja uzyskuje przede wszystkim z dobrowolnych składek pracowników ArcelorMittal S.A., spółek zależnych i stowarzyszonych. Liczba imiennych Darczyńców HFOZiPS aktualnie wynosi 1540 osób oraz 238 osób wpłacających anonimowo na rzecz Fundacji. Od 2007 roku Fundacja posiada status orga-

nizacji pożytku publicznego, co dało dodatkowe możliwości pozyskiwania środków na dalszą działalność. Wpływy z tego tytułu za 15 lat wyniosły prawie milion złotych. Podczas uroczystości jubileuszowych Zbigniew Gąska i Krzysztof Stypuła podziękowali założycielom Fundacji i jej Współpra-

cownikom wręczając kwiaty i okolicznościowe adresy. Dokonano, także licytacji zabytkowego saksofonu produkcji DDR, kiedyś wykorzystywanego w orkiestrze hutniczej, który wylicytował prezes Spółki EkoEnergia Maciej Rerutko, a dochód w wysokości 4200 zł trafi na konto Fundacji. (MP) Fot. autor



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktorka Agnieszka Łoś.
Adres e-mail: gmb@o2.pl



PRACE NA FRAGMENTE UL. NOWOHUCKIEJ

4 sierpnia br. rozpoczęła się przebudowa fragmentu ul. Nowohuckiej (Dzielnica XIV - Czyżyny). Roboty drogowe realizuje deweloper w ramach inwestycji niedrogowej (tj. budowa stacji paliw oraz myjni i pawilonu obsługi). Zakres robót obejmuje przebudowę ul. Nowohuckiej wraz z przebudową południowego wlotu skrzyżowania ul. Nowohuckiej i al. Pokoju, budowę zjazdu, budowę pasa włączenia i wyłączenia, przebudowę infrastruktury technicznej (sygnalizacji świetlnej, oświetlenia, kanalizacji deszczowej) oraz remont istniejącego zjazdu. Dotychczas wykonano przebudowę kanalizacji deszczowej oraz sieci oświetlenia ulicznego. Aktualnie trwa korytowanie oraz stabilizacja podłoża. W najbliższym czasie planowane są prace brukarskie (układanie krawężników, obrzeży, chodnika z kostki brukowej) wraz z przebudową sygnalizacji świetlnej. Obowiązują zmiany w organizacji ruchu: zamknięcie chodnika po stronie wschodniej ul. Nowohuckiej (za przystankiem M1 Nowohucka) wraz ze skierowaniem pieszych na drugą stronę ulicy, zawężenia jezdni (ok. 20 cm). Przewidywany termin zakończenia prac – maj 2024 r. (mp)



Kronika pamięci

- Andrzej BIERNAT, lat 47
- Elżbieta BUKOWSKA, lat 82
- Zbigniew CYBULSKI, lat 63
- Zuzanna FARYNA, lat 90
- Anna FATYGA, lat 66
- Roman GADULA, lat 77
- Barbara GANCARZ, lat 72
- Maria GODZIK, lat 64
- Bogusław JANCZY, lat 72
- Kazimierz JANIK, lat 88
- Stanisław KRZEK, lat 95
- Kazimiera MUCHA, lat 83
- Henryka MUSIAŁ, lat 74
- Teresa MYTNIK, lat 95
- Zofia PAPATEODORU, lat 79
- Krzysztof PIETSCH, lat 80
- Marianna SAPOŃ, lat 91
- Barbara SEITZ, lat 77
- Stanisław STANASZEK, lat 80
- Marianna SZYDŁOWSKA, lat 73
- Elżbieta WIERZBA, lat 75
- Piotr WOJDAN, lat 99
- Janusz ZELECH, lat 72

REKLAMA

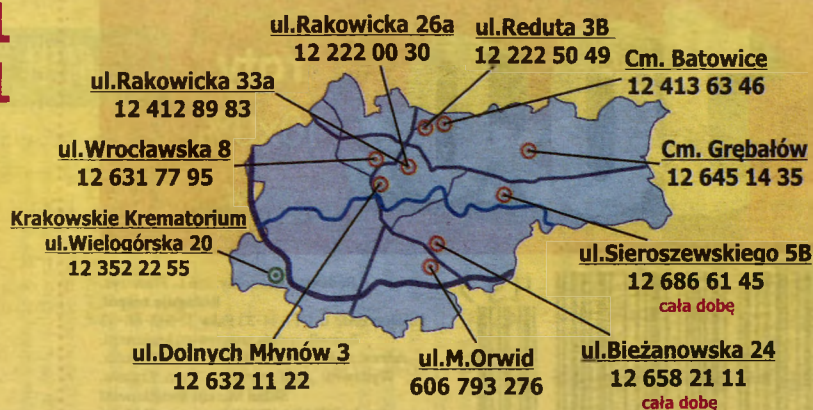
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

APEL KAZIMIERZA BARCZYKA DO PAPIEŻA FRANCISZKA W SPRAWIE PRZEŚLADOWAŃ POLAKÓW NA BIAŁORUSI

Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

ZA WOLNOŚĆ
ZAPŁACILI ŻYCIEM

42 lat temu, 13 grudnia 1981 r., Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wprowadziła stan wojenny na obszarze całego państwa. Utworzona została samozwańcza Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim, jako organ administrujący krajem poprzez wojsko, milicję i inne służby. Rozpoczęły się aresztowania i szykany przeciwników komunistycznej władzy. Nocą z 12 na 13 grudnia służby przejęły kontrolę nad centralami telefonicznymi, rozgłośniami telewizyjnymi i radiowymi. Wyłączono telefony i cenzurowano korespondencję. Wprowadzono godzinę milicyjną. Zmilitaryzowano szereg instytucji. Zawieszono prawo do strajku. Na ulice wyjechały czołgi i wozy opancerzone. Równocześnie trwała akcja „Jodła”, która miała na celu pozabawienie wolności grupy ok. 10 tys. wyselekcjonowanych osób, głównie związanych z opozycją, ale też przedstawicieli byłych ekip rządzących. Internowano przywódców NSZZ „Solidarność”, a sam związek został zdelegalizowany.

Nocą z 12 na 13 grudnia służby przejęły kontrolę nad centralami telefonicznymi. Na ulice wyjechały czołgi i wozy opancerzone.

Bilans ofiar stanu wojennego jest trudny do oszacowania, ale przyjmuje się, że wynosi on ok. 100 zabitych i kilkuset rannych. Równocześnie tysiące Polaków straciło pracę, zostało zmuszonych do emigracji lub spotkało się z innego rodzaju represjami. W 2002 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił dzień 13 grudnia Dniem Pamięci Ofiar Stanu Wojennego. Ta pamięć o ofiarach jest potrzebna. Zwłaszcza dzisiaj.

Jan L. Franczyk

Publikujemy apel Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP do Ojca Świętego Franciszka o solidarność z opozycją demokratyczną i Polakami prześladowanymi przez reżim Łukaszenki – dzisiaj, w Dniu Bohaterów obchodzonym przez społeczeństwo obywatelskie na Białorusi.

Na wniosek Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski w imieniu samorządów zrzeszonych w Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP – największej w Polsce organizacji samorządu terytorialnego, zrzeszającej 1000 gmin, powiatów i województw w 20 regionalnych związkach gmin – apelujemy do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Franciszka o modlitwę podczas najbliższego Anioła Pańskiego za prześladowanych więźniów politycznych, Polaków-katolików przez reżim Aleksandra Łukaszenki.

Zgodnie z raportem ONZ sytuacja w zakresie praw człowieka na Białorusi jest katastrofalna i wciąż się pogarsza – szczególnie od tłumienia pokojowych demonstracji w 2020 roku po sfałszowanych wyborach reżim kieruje się „pogardą dla ludzkiego życia i godności”. ONZ w swoim raporcie wskazuje, że ponad 1500 osób na Białorusi jest wciąż więzionych z powodów politycznych. Są to „więźniowie sumienia XXI wieku”, a tysiące obrońców wolności i praw człowieka jest codziennie zastraszanych i prześladowanych. Siłą rozwiązano ok. 1600 organizacji, znisz-



Andżelika Borys i Kazimierz Barczyk – przekazanie komputerów Związkowi Polaków Na Białorusi

czono niemal wszystkie polskie organizacje, instytucje, szkoły.

Także Kościół Katolicki, jako „syndrom polskości” na Białorusi w ostatnich latach podlega ciągłym represjom i prześladowaniom oraz admi-

Po sfałszowanych wyborach reżim Łukaszenki kieruje się pogardą dla ludzkiego życia i godności.

nistracyjnym zabiegom radykalnego ograniczania działalności. Prześladowani są księża katolicy, którzy oprócz aresztowań są również bici, zastraszani, karani grzywnami, zmuszani do opuszczenia Białorusi. Według białoruskiej grupy Chrześcijańska Wizja znanych jest ponad 50 takich przypadków represji wobec duchownych. Z dnia na dzień wiernym utrudnia się dostęp do wielu świątyń poprzez nałożenie na parafie obowiązku płacenia dużych kwot za wynajem kościołów lub zamykanie ich z błahych powodów, jak historyczny Czerwony Kościół w Mińsku.

Nasze oburzenie budzi również bardzo poważna i niebezpieczna sprawa, jaką jest instrumentalne wskazywanie przez Łukaszenkę prawie milionowej mniejszości polskiej, jako głównych wrogów. Wynikiem tego są brutalne represje polityczne całego aparatu państwowego wobec Polaków – mieszkających na tych ziemiach od wieków – tylko za to, że czują się nadal Polakami i katolikami, za ich solidarność z Polską oraz z demokratyczną opozycją na Białorusi.

Represje spotkały przewodniczącego Centrum Praw Człowieka Wiasna – działacza na rzecz praw człowieka, laure-

ata pokojowej Nagrody Nobla Alesia Bialackiego, który po skandalicznym procesie został skazany na 10 lat kolonii karnej – nowej nazwy dla sowieckich łagrów GUŁAG.

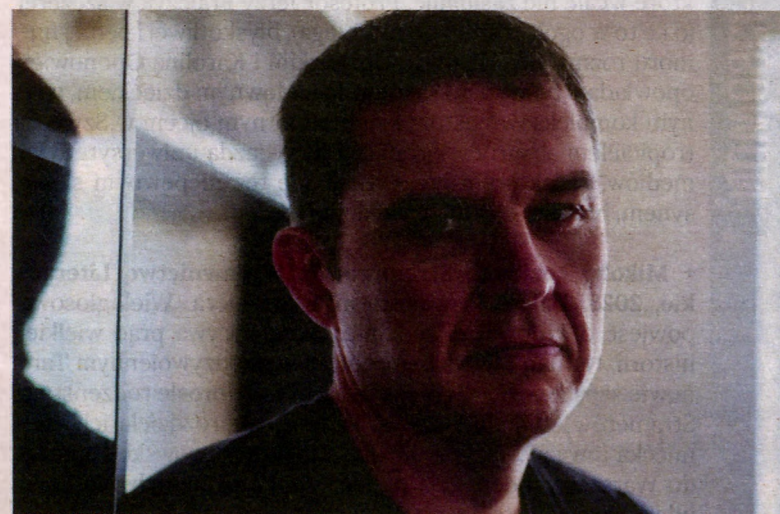
Domagamy się natychmiastowego zwolnienia z aresztu wszystkich więźniów politycznych na Białorusi, w tym Andrzeja Poczobuta – dziennikarza z Zarządu Związku Polaków na Białorusi również skazanego politycznie za polskość na 8 lat kolonii karnej. Na szczęście po roku zwolniono z więzienia Andżelikę Borys – bardzo zasłużoną Prezes ZPB.

Mając w pamięci prześladowania działaczy „Solidarności” w PRL i modlitwy oraz działania polskiego papieża świętego Jana Pawła II apelujemy do Jego Świątobliwości o modlitwę za wszystkich prześladowanych na Białorusi oraz jako Głowy Kościoła Katolickiego o podjęcie możliwie szerokich zabiegów dyplomatycznych na arenie międzynarodowej dla obrony opozycji demokratycznej i wolności religijnej na Białorusi.

Kazimierz Barczyk
Przewodniczący Federacji
RZGiP RP oraz SGiPM

Nim zanurzyć? Kiedy Jezus posyłał uczniów – jest napisane – tchnął na nich Ducha, czyli miał Go w sobie. Był pełen Ducha a Ten Go przeciw „nie uduśli”. My też mamy szansę żyć w Duchu Świętym. Jest tylko jeden warunek: trzeba przełamać lęk przed stratą siebie dotychczasowego i po prostu utonąć w Bogu.

ks. Piotr Gąsior



Andrzej Poczobut – fot. Związek Polaków na Białorusi

On chrzcić was będzie
Duchem Świętym
/por. Mk 1/

Chrzcić to inaczej zanurzać. Zanurzając się w wodzie odruchowo zamykamy usta. Boimy się, że utoniemy. Czynimy tak ratując swoje życie biologiczne, gdyż uważamy je za wartościowe. Nie zamierzamy zginąć.

A jak to jest z Duchem Świętym? Jak się Nim napełnić? Jak się w

SŁOWA NA
NIEDZIELE
10.12.2023

Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa/Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5

+ 8 XII, godz. 17:30 - „Narodziny Nowej Huty”. Premiera podca-
stu. Realizacja: Katarzyna Kobylarczyk i Centrum Archiwistyki
Społecznej w ramach projektu „Małe Ojczyzny”. Wstęp wolny.
+ 9 XII, godz. 10 - Warsztaty archiwistyki społecznej z CAS. Pro-
wadzenie: Centrum Archiwistyki Społecznej.
+ 9 XII, godz. 12 - Zimowy spacer szlakiem nowohuckich rzeźb
plenerowych. Miejsce zbiórki:
Park Wiśniowy Sad, obok rzeźby „Syrenka”. Prowadzenie: Mo-
nika Kozioł. Wstęp: 15 zł/osoba. Miejsce zbiórki: Park Wiśniowy
Sad, obok rzeźby „Syrenka”.
+ 14 XII, godz. 17 - Świąteczne pejzaże. Wernisaż wystawy
członków i członkiń Małopolskiego Stowarzyszenia Twórców
Kultury w ramach jubileuszu czterdziestolecia działalności.
Wstęp wolny.

ARTzona/Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 4

+ 8 XII, godz. 17 - Ekipa Dobra. Młodzieżowe Centrum Wo-
lontariatu Prowadzenie: Paulina Maciaszek, Agnieszka Pięta-
-Jadczak. Wstęp wolny.
+ 8 XII, godz. 19 - Dzisiaj na Księżycu. Wernisaż wystawy stu-
denckiej (ASP Kraków i ASP Warszawa). Wstęp wolny.
+ 9 XII, godz. 10 - Jest dobro! Jest święto! Świąteczne warsztaty
upcyklingowe z dobrym słowem. Wstęp wolny.
+ 13 XII, godz. 10:00-10:45 (gr.1), 11:00-11:45 (gr.2) - MuzykujMY!
Warsztaty muzyczne dla rodziców z dziećmi do lat 3. Prowa-
dzenie: Gabriela Dec. Wstęp: 1 zł.
+ 13 XII, godz. 17:30 - Warsztaty plastyczne: kolaże. Prowadze-
nie: Agnieszka Pięta-Jadczak. Wstęp: 1 zł.

Biblioteka Górali/Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5

+ 12 XII, godz. 13:30-18:30. Nowości w bibliotece. Prezentacja
nowości. Wstęp wolny
+ 15 XII, godz. 17 - Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych. Książka pod
choinkę. Prowadzenie: Beata Oczos. Wstęp wolny

Kuźnia/Ośrodek Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14

+ 8 XII, godz. 18:30 - Identyfikacja. Wernisaż wystawy malarstwa studen-
tów i studentek I roku kierunku Malarstwo Uniwersytetu Komisji Eduka-
cji Narodowej - pracownia dr. Jacka Pasiecznego.
+ 9 XII - Przedświąteczny zawrót głowy. Wspólne działania i przygoto-
wanie do świąt. W programie: godz. 10 - Zderzenia Świątów: Na święta
do Narnii czy Hogwartu? Prowadzenie: Anna Mazela. Wstęp: 10 zł; godz.
11 - Zielone Mistrzejowice: Eko-deko. Rodzinne warsztaty tworzenia
ozdób i dekoracji świątecznych z naturalnych materiałów. Prowadzenie:
Agata Miloch; godz. 12 - Mistrzejowski Klub Rodziców z dziećmi do lat
3. Świąteczne warsztaty teatralne dla rodziców z dziećmi. W programie
teatr i improwizacja. Prowadzenie: Paulina Strzoda. Wspólne ubieranie
choinki i kolędowanie. Wstęp wolny.
+ 10 XII, godz. 9 - Spacer ornitologiczny po Mistrzejowicach. Prowa-
dzenie: Katarzyna Kmieć-Kwasek. Miejsce zbiórki: skrzyżowanie alejek
w parku przy wejściu do Fortu 48 Batowice, od ulicy Wawelskiej na wy-
sokości bloków nr 62 i 64 os. Złotego Wieku. Wstęp wolny.

Biblioteka Kuźnia/Ośrodek Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14

+ 12 XII, godz. 13:30-18:30 - Prezentacja nowości wydawniczych. Wstęp
wolny

**Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Krzesławi-
ce ul. M. Wańkowicza 17**

+ 16 XII, 11 - Warsztaty świąteczne. Bożonarodzeniowe wianki dekoracy-
cyjne. Warsztaty, podczas których wykonamy wspólnie wianki deko-
racyjne. Wianki będą robione na słomkowej bazie z iglaków i mahoni,
ozdabiane świątecznymi elementami. 60 zł/osoba.

**Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów
Września 26**

+ 15 XII, godz. 17 - Świąteczny Krąg hafciarek: hafciarski klub dyskusyj-
ny. Spotkanie dla pasjonatek i pasjonatów haftowania przy świątecznej
kawce i piernikach. Haftujesz w domowym zaciszu, ale chętnie poznasz
inne hafciarki z okolicy? A może interesujesz się haftem i chciałabyś
spróbować, ale nie wiesz, jak się za to zabrać? Albo po prostu chcesz
wyjść z domu i porozmawiać o tak, o życiu. Poznajmy się! Na spotkanie
można przynieść swoją pracę lub z nami zacząć tworzyć coś nowego.
Dla osób początkujących przygotowujemy zestawy startowe. Spotkania
poprowadzi Aleksandra Syc. Wstęp wolny, obowiązują zapisy.

Klub Zgody Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Słoneczne 16

+ 16 XII, godz. 11 - Sąsiedzkie warsztaty świąteczne: gwiazdy z papieru.
Warsztaty tworzenia gwiazd z papieru, które przy bardzo prostym wy-
konaniu, staną się spektakularną i niebanalną ozdobą w okresie świą-
teczno-sylwestrowym. Idealnie nadadzą się na choinkę, do powieszenia
pod sufitem lub przyklejenia na okno. Rodzic z dzieckiem - 15,00 zł; in-
dywidualny udział - 10 zł. (f)

Teatr Ludowy
Duża Scena, os. Teatralne
+ 8 XII (piątek), godz. 19.30 - Kola-
cja dla głupca.
+ 9 XII (sobota), godz. 19 - Kolacja
dla głupca.
+ 10 XII (niedziela), godz. 15 - Pip-
pi.

TIM/Scena Kameralna, os. Te-
atralne
+ 13 XII (środa), godz. 10 - Fredro.
Bardzo mi miło.

TIM/Scena Kolorowa, os. Te-
atralne
+ 8 XII (piątek), godz. 10 - Preskot.
+ 9 XII (sobota), godz. 16 - Preskot.
+ 12 XII (wtorek), godz. 9 - Pres-
skot.

Scena Pod Ratuszem, Rynek
Główny 1
+ 8 XII (piątek), godz. 19 - Śmierć
komiwojażera.
+ 9 i 10 XII (sobota i niedziela),
godz. 19 - Wujaszek Wania.
+ 14 XII (czwartek), godz. 19 - Bo-
ska.

NOTOWANIA CENOWE

CZAS NA RYBKĘ

Czas szybko biegnie i znów
jesteśmy u progu Adwentu.
Przed nami Święta Bożego
Narodzenia, ale wcześniej
powinniśmy trochę popo-
ścić od mięsiwa. Co prawda
nie wiem, czy będzie taniej,
bo rybka podrożała, ale
co nie drożeje? W okresie
przedświątecznym spoży-
wamy więcej ryb. Jak zwy-
kle zrobiłem notowania w
rodzimej placówce prowa-



dzającej sprzedaż ryb. W Nowej Hucie
nie ma już specjalistycznych dużych
sklepów rybnych. Honoru rodzimych
kupców bronią dwie placówki na ba-
zarze „Tomex”. Jedną z nich miesz-
cząca się w pawilonie 327. Są tu do
nabycia ryby świeże, wędzone, oczy-
wiście śledzie pod różną postacią i
w sałatkach, a także jest duży wybór
konserw rybnych.

Dostawy świeżych ryb są na począt-
ku tygodnia i można kupić świeżego
dorsza od 61 zł/ kg (brzuszek) do po-
łudnicy po 95 zł/ kg, a także fileta z
dorsza po 75 zł/ kg i łososa w grani-
cach 85 zł/ kg. Pstrąg patroszony
jest dowożony w czwartek i piątek
i jest po 42 zł/ kg. W tym tygodniu
największą popularnością cieszy-
ły się śledzie od najprostych w
zalewie, poprzez te w oleju do róż-
nych wyszukanych i odpowiednio
doprawionych, w cenach od 27 zł,
do atlantyckich po 37 zł/ kg. Hitem
jest śledź z żurawiną po 18 zł/ opa-
kowanie. Warto też kupić smaczne
sałatki jak węgierską po 30 zł/ kg. Z
wędzonych rekomenduję tradycyj-
nego piklinga za 22 zł/ kg i szprotki
s a w cenie 24 zł/ kg, makrela jest po
29 zł/ kg. Pstrąga i dorsza kupimy po
39 zł/ kg, a droższego halibuta po 79
zł/ kg, brzuszek z łososa po 50 zł/ kg,
a filet z łososa kosztuje od 85 zł/ kg.
Nowością jest bardzo smaczna
ryba wędzona zębacz po 55 zł/ kg.
Są też ryby mrożone, począwszy od
morszczuka po 42 zł/ kg, czy miru-
ny po 60/ kg, soli płaty po 32 zł/ kg,
dorsza czerniaka, który ma cenę 47
zł/ kg, a nawet bywa smaczna ryba
sandacz płaty po 80 zł/ kg. War-
to tu przyjść na zakupy, wspierając
polski handel. Konserwy rybne są w
cenie od kilku do kilkunastu złotych
w zależności od gatunku serwowanej
ryby i wielkości konserwy. Co prawda
do świąt jeszcze trzy tygodnie, ale już
można kupić karpia świeżego: tuszę
po 51 zł/ kg, dzwonko po 57 zł/ kg,
dzwonko po 57 zł/ kg lub fileta bez
ości po 74 zł/ kg. To są ceny obecne,
a na święta mogą ulec jeszcze zmia-
nie. (sp) fot. autor

WALUTA

Utrzymanie wysokich
stóp procentowych po-
woduje niski kurs dolara i
euro. W paw. 24 na Placu
Bieńczyce, tel. 12 641-46-
29 odnotowaliśmy natę-
żające kursy walut: USD:
3,97-4,02 zł; euro: 4,31-
4,36 zł; GBP: 5,01-5,07 zł;
CHF: 4,53-4,59 zł. (mp)

KINO SFINKS - 8.12 - 14.12

NAPOLEON w reżyserii Ridleya Scotta to opowieść o nieustę-
pliwej drodze Bonapartego do władzy pokazana przez pryzmat
jego uzależniającego związku z jedyną prawdziwą miłością, Jó-
zefiną. Ukazuje jego wizjonerską taktykę wojskową i polityczną
w połączeniu z jednymi z najbardziej dynamicznych sekwencji
bitew, jakie kiedykolwiek nakręcono. Pojawił się znikąd. Podbił
wszystko. W roli Napoleona Bonaparte wystąpił Joaquin Pho-
enix. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie
Seniora 12 XII o godz. 14:00.

DOGMAN to najnowszy film w reżyserii Luca Bessona (Leon
Zawodowiec, Wielki błękit, Urowadzona). Czy psy można ko-
chać bardziej od własnej rodziny? Douglas nie ma co do tego
wątpliwości. Potworne tortury, którym poddany został jako
dziecko przez fundamentalistycznie religijnych ojca i brata,
zmieniły go na zawsze. Już jako dorosły Douglas szuka spr-
awiedliwości, tożsamości i miejsca dla siebie, eksperymentuje i
chwytą dzień. Towarzyszą mu w tym wierne psy, które okażą
się nie tylko lekarstwem na samotność, ale i świetnymi kompan-
ami w walce z gangiem terroryzującym miasto...

Irański melodramat **NIEDŹWIEDZIE NIE ISTNIEJĄ** to zdo-
bywca Nagrody Specjalnej Jury na festiwalu w Wenecji. Film
zrealizowany został w tajemnicy przed władzami. Jego twórca,
Jafar Panahi (Taxi-Teheran), brawurowo poruszając się po do-
brze sobie znanym pograniczu fikcji i dokumentu, opowiada o
reżyserze (w tej roli on sam), który zaszywa się na prowincji,
by stąd nadzorować projekt do którego zdjęcia powstają w po-
bliskiej Turcji. Wierzy, że z dala od Teheranu zdoła schronić się
przed czujnym okiem władzy, ale to życzeniowe myślenie nie
wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością. Atmosfera wokół
jego zaangażowanego politycznie melodramatu staje się co-
raz bardziej napięta, na domiar złego niepokój udziela się także mieszk-
kańcom goszczącej reżysera wioski. Na zakurzonych uliczkach groza
spotyka absurd, a najlepszą bronią przed tytułowymi niedźwiedziami -
których nikt nie widział, lecz wszyscy się ich boją - okazuje się czarny
humor.

W sobotę 9 XII o godz. 13:00 DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY KROPKA
DLA DZIECI zaprasza na seans i rozmowę o filmie **JAK OCALIĆ SMOKA**.
Gina ucieka z ośrodka dla cudzoziemców i szuka schronienia, w którym
mogłaby spędzić święta. Mortmier ma trudności w nawiązywaniu relacji
z rówieśnikami - jego światem jest Internet. Wskutek niespodziewanych
okoliczności tych dwoje połączy wspólna misja - pewien smok będzie
potrzebował pomocy. Film z dubbingiem, przeznaczony dla dzieci 6+.
Bilety: 10,00

<p>8.12. (piątek): 17.00 Napoleon, 18.00 Niedźwiedzie nie istnieją, 19.50 Dogman. 9.12. (sobota): 13.00 DKF „KROPKA” dla dzieci: Jak ocalić smoka, 17.00 Dogman, 18.00 Niedźwiedzie nie istnieją, 19.05 Napoleon. 10.12. (niedziela): 17.00 Napoleon, 18.00 Niedźwiedzie nie istnieją, 19.50 Dogman. 12.12. (wtorek): 14.00 Filmowy Klub Seniora: Napoleon, 17.00 Dogman, 18.00 Niedźwiedzie nie istnieją, 19.05 Napoleon. 13.12. (środa): 17.00 Napoleon, 18.00 Niedźwiedzie nie istnieją, 19.50 Dogman. 14.12. (czwartek): 17.00 Dogman, 18.00 Niedźwiedzie nie istnieją, 19.05 Napoleon.</p>

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

**Biblioteka Górali Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Gó-
rali 5 poleca:**

+ **Jerzy Bralczyk, Bralczyk o sobie, Wydawnictwo Agora, 2023.** Takiego Bralczyka nie znacie. Dobrodusznego wobec świata, nawet tego popełniającego błędy językowe, i krytycznego wobec siebie. Urodzonego nie tam, gdzie się urodził, i zupełnie nie wtedy. Szukającego swego miejsca w świecie, gdzie czuje się prowincjuszem i kimś osiagającym sukcesy, na które wcale nie zasługuje. Profesor Jerzy Bralczyk w szczerej (o ile to w ogóle możliwe - zastrzega), błyskotliwej i pełnej humoru rozmowie z Pawłem Goźlińskim i Karoliną Oponowicz opowiada o tym, jak to się bywało cudownym dzieckiem, pełnym kompleksów nastolatkiem, samotnym ojcem w Szwecji, tropicielem absurdów propagandy, gwiazdą uniwersytetów i mediów, redaktorem konstytucji, ale też niepewnym siebie synem, bratem, ojcem, dziadkiem i mężem.

+ **Mikołaj Łoziński, Stramerowie, Wydawnictwo Literackie, 2023.** Dalsze losy bohaterów Stramera. Wielogłosowa powieść o żydowskiej rodzinie, którą porywa prąd wielkiej historii. Nathan i Rywka wychowali w międzywojennym Tarnowie szóstkę dzieci. Po wybuchu wojny dorosłe rodzeństwo Stramerów odnajduje się we Lwowie, ale rozdziela ich niemiecka inwazja. Wela z mężem uciekają z lwowskiego getta do Warszawy, gdzie żyją na fałszywych papierach. Nuskowi udaje się wydostać z obozu janowskiego, także dociera do Warszawy i znajduje pracę w Konstancinie. Wsiąka tam w towarzystwo partyzantów, bimbrowników, antysemitów. Rudek i Rena, służbowo skierowani na Syberię, trafiają do Stalińska. Hesio, redaktor „Czerwonego Sztandaru”, przebywa w Moskwie; zostaje oficerem armii Berlinga. Salek, uczestnik wojny hiszpańskiej, działa we francuskim ruchu oporu. Najmłodszą z rodziny, córkę Rudka, Różę, ukrywa jej przedwojenna opiekunka, Babunia, w pełnym okupacyjnych niebezpieczeństwach Krakowie.



Kraków

LODOWISKO

NOWOHUCKIEGO
CENTRUM
KULTURY



GODZINY OTWARCIA:

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK

G. 13.00 - 20.30

WEEKENDY, FERIE,

DNI WOLNE OD PRACY:

G. 9.00 - 20.30

BILET WSTĘPU: 10 ZŁ (45 MINUT JAZDY)

JUŻ OTWARTE SEZON START!

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



nowohuckie
centrum
kultury

nck.krakow.pl

NAJMŁODSI ZNAJDĄ SPECJALISTYCZNĄ POMOC W PORADNI NA OS. WILLOWYM



Specjalistyczna Poradnia Wczesnej Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej na osiedlu Willowym 35 już otwarta! Placówka została przeniesiona z ulicy Półkole 11, a jej nowa siedziba mieści się w przebudowanym i kompleksowo zmodernizowanym budynku, w którym znajdują się m.in. 43 gabinety, sale terapeutyczne i sala konferencyjna. W otwarciu tej jednej z najważniejszych krakowskich inwestycji oświatowych, oddanych do użytku w tym roku, wzięła

udział wiceprezydent Krakowa Anna Korfel-Jasińska. Przypomnijmy, przebudowa budynku na osiedlu Willowym rozpoczęła się w 2021 roku. W ramach inwestycji powstały nowe pomieszczenia funkcjonalne poradni dla około 300 osób. W budynku znalazła się także zewnętrzna winda dla osób niepełnosprawnych oraz nowe schody zewnętrzne. Wymienione zostały również wszystkie instalacje. Wykonano nowe pokrycie dachowe oraz wymieniono stolarke

okienno-drzwiową w całym obiekcie. Budynek został także ocieplony i zyskał nową elewację. Na potrzeby poradni, wokół placówki powstały drogi wewnętrzne i nowe chodniki z kostki brukowej oraz 26 miejsc parkingowych. Koszt inwestycji, wliczając wyposażenie, wyniósł 17,3 mln zł.

(f)
Fot. Piotr Wojnarowski
Kancelaria Prezydenta
Miasta Krakowa



CYRKOWA SOBOTA W KLUBIE 303

W przyszłą sobotę, 16 grudnia w godz. od 10:00 do 15:00 Klub 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (os. Dywizjonu 303 1) zaprasza na wyjątkowe spotkania.

Przed nami „Trzydziesta Dziewiąta Cyrkowa Sobota”! W duchu starocyrkowej maksymy „Gdy wszystko świętami żyje, my idziemy na Cyrkową Sobotę zapaść się w trening po szyję”. Dajcie się zaprosić na dawkę porządnego cyrkowania jeszcze przed świętami. W programie przygotowaliśmy dla Was:

- godz. 10:00-11:00 – Cyrkomotoryka (dla dzieci 3-6 lat wraz z ćwiczącymi rodzicami),
- godz. 11:30-13:00 – Warsztaty Cyrkowe (dla dzieci 6-12 lat z rodzicami),
- godz. 13.30-15:00 – Warsztaty cyrkowe (dla młodzieży 12+ i dorosłych).

Cyrkomotoryka to propozycja zajęć ogólnorozwojowych dla dzieci 3-6 lat ćwiczących wraz z rodzicami. Zajęcia są prowadzone w oparciu o metodę cyrkomotoryki Riki Taeymans i Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne. Podczas zajęć wykorzystywane są także elementy pedagogiki cyrku i pedagogiki zabawy. Zajęcia mają na celu wspieranie rozwoju percepcji ruchowej, poznawanie i kontrolę własnego ciała, pogłębiania relacji i wspólne spędzenie czasu oraz zabawę z rodzicami. Fabularyzowane zestawy zadań pomagają w pokonywaniu lęków, obaw, przełamywaniu ograniczeń, zahamowań, dając jednocześnie upust energii wynikającej z nieskrępowanej zabawy. Skoki, fikołki, turlanie oraz fikanie, wygibasy i akrobacje to najlepsze dziecięce atrakcje. Wszystko to dla lepszego samopoczucia, pełnego relaksu i dobrego humoru.

Warsztaty cyrkowe to propozycja dla dzieciaków w wieku 6-12 lat. Podczas zajęć uczestnicy ćwiczą równowagę na cyrkowych sprzętach typu: rola boła, cyrkowa kula, lina cyrkowa, monocykle, balance bike'i. Uczą się także żonglować talerzami, piłkami, diabolo i flowerstickiem. Fabularyzowana rozgrzewka wprowadza uczestników w temat i pozwala przygotować ciało do cyrkowych sztuczek.

Warsztaty cyrkowe to propozycja dla młodzieży od 12 r.ż. i dorosłych, którzy chcą poznać tajniki sztuki cyrkowej, poćwiczyć balansowanie, żonglowanie i uczestniczyć w cyrkowej integracji. Należy przynieść obuwie zamienne (zarówno dzieci jak i rodzice). Obowiązują zapisy. Liczba miejsc ograniczona.

(f)

Kraków

OSRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB 303

#39

Cyrkowa Sobota
16.12.2023 | godz. 10:00 - 15:00

W Programie:

10:00 - 11:00 **Cyrkomotoryka**
dla dzieci 3-6 lat wraz z ćwiczącymi rodzicami
koszt 20 zł - od pary; rodzic + dziecko

11:30 - 13:00 **Warsztaty cyrkowe**
dla dzieci 6-12 lat z rodzicami - bezpłatne

13:30 - 15:00 **Warsztaty cyrkowe**
dla młodzieży 12+ i dorosłych - bezpłatne

Klub303ok
krakownh.pl/rodzini/klub-303

OSRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

OSRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB 303

os. Dywizjonu 303 nr 1
31-871 Kraków
tel. 12 681 39 78, 504 419 079
klub303@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL

facebook.com/klub303ok
instagram.com/klub303ok

PRZEDŚWIĄTECZNY POCZĘSTUNEK DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA

10 tysięcy porcji karpia, kapusta z grochem, zupa grzybowa i pieczywo – kolejny raz miasto z Bartłomiejem Szczoczczarem, właścicielem gospodarstwa rybackiego Dolina Będkowska, organizuje bezpłatny przedświąteczny poczęstunek dla mieszkańców Krakowa.

– Bardzo dziękuję panu Bartło-

miejowi i jego żonie, że po raz kolejny dzielą się z krakowianami świątecznym posiłkiem. Dziękuję za ich ciepłe serca, to napawa nadzieją i pozwala jeszcze lepiej wejść w ten świąteczny czas – mówił podczas okolicznościowego briefingu Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa.

Tak, jak w poprzednich latach, poczęstunki rozpoczną się o godzinie 16.00, a odbywać się będą w sześciu lokalizacjach w Krakowie. W Nowej Hucie taki poczęstunek będzie miał miejsce w przyszły piątek, 15 grudnia, przed Nowohuckim Centrum Kultury. (f)

ZLIKwidOWANO KIOSK W KOŚCIELNIKACH



Jak nas poinformowali mieszkańcy Kościelnik z końcem listopada zlikwidowano kiosk w tym osiedlu. Był to kiosk Ruchu, który istniał tu długie lata i służył mieszkańcom. Postanowiliśmy zapytać prowadzącą ten kiosk od 34 lat panią Stanisławę Miszczyk dlaczego dochodzi do takich decyzji? – No cóż z żalem będą musiała

rozstać się ze swoim miejscem pracy. To decyzja właściciela. Faktem jest, że obecnie sprzedaż w kiosku wyraźnie się zmniejszyła. Klienci kupują coraz mniej gazet i innych towarów, które mogą kupić w innych placówkach handlowych. Z sentymentem wspominam czasy gdy Czytelnicy zabiegali o swoje ulubione czasopisma i

zakładali teczki aby zapewnić ich dostawę. – Z Kościelnikami jestem związana całe życie, tutaj byłam także kierowniczką Klubu „Pod Kasztanami” i wybierana przez mieszkańców radną dzielnicową. Teraz wypada mi tylko podziękować za lata współpracy i towarzyszenia mieszkańcom w codziennym życiu. (P)

SPOTKANIE W ARTZONIE

MAŁE OJCZYZNY

NARODZINY NOWEJ HUTY

spotkanie wokół podcastu Katarzyny Kobylarczyk

ARTzona
Ośrodek Kultury Norwida
osiedle Górali 4

8 GRUDNIA 2023

GODZ. 17.30

WSTĘP WOLNY!

Zapraszają Centrum Archiwistyki Społecznej i Ośrodek Kultury Norwida

Spółka rodzinna na osiedlu Wandy w Nowej Hucie, 1954
fot. Wiktoria Piłkiewicz / Fundacja Telego Brunat

TO BĘDĄ WSPANIAŁE ŚWIĘTA

 Znajdź nas na Facebooku



ZAPRASZAMY W NIEDZIELĘ 17 GRUDNIA

Zadbaj o urządzenia WOD-KAN na zimę!



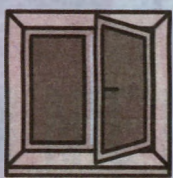
Jak co roku, przypominamy o zabezpieczeniu urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, aby w czasie mrozów nie zostały uszkodzone.

W ostatnich latach nie doskwierają nam szczególnie mroźne zimy, co nie oznacza, że temperatury niewiele poniżej zera powinny być przez nas lekceważone. Taka temperatura utrzymująca się przez dłuższy czas jest tak samo groźna dla niezabezpieczonych instalacji wodociągowych, jak nagły i silny mroz.

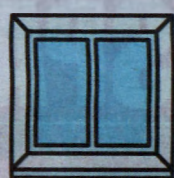
W piwnicach i garażach najczęściej zlokalizowane są wodomierze, a te niezabezpieczone, narażone są na zamarznięcie. Temperatura w takim pomieszczeniu nie powinna spadać poniżej 0 stopni Celsjusza. Wystarczy niedomknięte okno w piwnicy, nieuszczelniona brama garażowa, by rano czekała nas niemiła niespodzianka. Przestrzeganie kilku prostych zasad, pozwoli uniknąć uszkodzenia wewnętrznej instalacji wodociągowej.

- Pamiętajmy o uszczelnieniu drzwi i okien w pomieszczeniach, w których znajdują się instalacje, wstawmy brakujące szyby i uzupełnijmy ewentualne ubytki w ścianach.
- Jeśli wodomierz jest zlokalizowany w pomieszczeniu nieogrzewanym, zabezpieczmy go tak samo, jak przewody wodociągowe i kanalizacyjne, które przebiegają przez nieocieplone kondygnacje.
- Pamiętajmy również o odwodnieniu i zamknięciu zaworów do nieużywanych w okresie zimowym instalacji w ogrodzie, na działce czy w domku letniskowym.

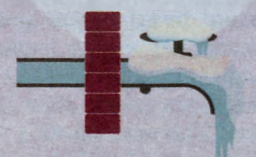
Zimowy poradnik Wodociągów Miasta Krakowa



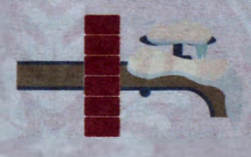
USZCZELNIJ POMIESZCZENIA, w których znajdują się instalacje wod-kan



ZABEZPIECZ WODOMIERZE przed mrozem



SPUŚĆ WODĘ z instalacji zewnętrznych i ogrodowych



ZABEZPIECZ PRZEWODY WOD-KAN w pomieszczeniach nieogrzewanych



CHROŃ PRZED OBLODZENIEM powierzchnie wokół źródeł ulicznych



Jeśli jednak niska temperatura spowoduje uszkodzenia, nie zwlekaj!

Natychmiast powiadom **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**, dzwoniąc na numer

994

Dyspozytorzy Wodociągów Miasta Krakowa pełnią dyżury **7 DNI W TYGODNIU, 24 GODZINY NA DOBĘ** również w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Sylwestra.



WODOCIĄGI
Miasta Krakowa

„ZIMNY WIATR” Z WIELOMA WĄTKAMI NOWOHUCKIMI

Ukazała się na rynku wydawniczym bardzo interesująca książka dotycząca okresu stanu wojennego i czasów, kiedy walczone z komuną, kiedy NSZZ „Solidarność” była na dużej fali. Autorką książki „Zimny wiatr” jest Magdalena Maliszewska, osoba, którą znam prywatnie. Książka jest wydana bardzo starannie i ma charakter beletrystyczny. Rozmawiam z autorką o tym, jak powstała książka i skupiam się głównie na wątkach nowohuckich.

Red. Sławomir Pietrzyk: Co zainicjowało powstanie tej książki?

Magdalena Maliszewska: Muszę się cofnąć wiele lat wstecz, kiedy napisałyśmy wspólnie z Bereniką Rewicką książkę „Kobiety małopolskiej „Solidarności”. Były to wywiady z paniami z podziemia, z terenu Małopolski, z Zakopanego, Nowego Sącza i Krakowa. I wtedy przyszło mi do głowy, żeby napisać coś fabularnego, jakąś powieść nawiązującą do tamtego okresu. Ale nie miałam żadnego pomysłu na fabułę. Wymyśliłam dwóch czy trzech bohaterów i to było wszystko. Prawie 5 lat nie byłam w stanie napisać nic więcej jak kilka stron tej powieści. Pomyslałam, że być może nie jest mi dane zostać literatką. Kiedy zmarł Kornel Morawiecki bardzo mnie to dotknęło, gdyż byliśmy zaprzyjaźnieni. Lubiłam się wadzić i kłócić z Kornelem o polityczne widze.

Red. Sławomir Pietrzyk rozmawia z autorką Magdaleną Maliszewską

Wiele wieczorów spędziłyśmy na dyskusjach politycznych, często się nie zgadzając ze sobą, ale bardzo się lubiliśmy. Przygnębiona położyłam się spać, rano wstałam i nagle zobaczyłam całą swoją powieść. Oczywiście nie wszystkie sceny, bo wiadomo, że później się to rozwija, ale wszystkie wątki.

S.P. Czyli śmierć Kornela Morawieckiego spowodowała pewną iluminację i natchnienie.

M.M. Ja sobie do tego dorobiłam anegdotę, że Kornel poszedł do nieba za swoje zasługi i tam Pan Bóg, czy może św. Piotr, go zapytał: „Co chciałbyś za swoje zasługi?” Na to Kornel odpowiada: „Żeby Polska była bogata, ludzie szczęśliwi i żeby się dobrze ludziom wiodło, a Magda Maliszewska niech napisze w końcu tę swoją książkę”. Ja kiedyś robiłam z Kornelem wywiad i on wiedział o moim pomysle na powieść. Wiedział, że napisałam dokument w formie wywiadów z kobietami „Solidarności”, a teraz mam pomysł na coś fabularnego.

S.P. Czyli można powiedzieć, że książka powstała z teź inspiracji i on miał duży wpływ na jej powstanie.

M.M. Dlatego właśnie swoją powieść kończę symbolicznie w chwili, kiedy ukazują się pierwsza ulotka „Solidarności Walczącej”. Ulotka dociera do Krakowa i moi bohaterowie zastanawiają się, co to jest za organizacja i czy warto się nią zainteresować.

S.P. Czyli ten motyw Morawieckiego kończy tę powieść, ale zapowiada jakąś kontynuację?

M.M. Tak, zapowiada dalszy ciąg...

S.P. Książka jest bardzo bogata w wiele wątków. Czy już teraz mogłabyś powiedzieć, jak ten dalszy ciąg będzie wyglądał?

M.M. Druga część książki będzie miała tytuł „Wszystkie drogi”. Moje tytuły są zaczerpnięte z piosenki Jacka Kaczmarskiego „Powrót”. Trzecia część będzie zatytułowana „Słowa ślad”. Druga część będzie się toczyć w roku 1988, czyli w trakcie

strajków majowych na kombinacie Huty im. Lenina. Akcja właśnie od tego się zacznie i będzie doprowadzona do Konferencji Praw Człowieka w Mistrzejowicach, w której brałam udział i nawet pracowałam w sekretariacie tej konferencji. Moi bohaterowie też będą w tej konferencji uczestniczyli.

S.P. A teraz część?

M.M. Jej akcja będzie nawiązywała już od współczesnych wydarzeń. Będzie się toczyła w 2009 i 2010 roku. Nie chcę jednak zdradzać nic więcej, żeby czytelnicy byli zaintrygowani.

S.P. Nasza rozmowa odbywa się w Nowohuckim Centrum Kultury i ukaże się na łamach lokalnego tygodnika. Jest w tej książce kilka wątków nowohuckich. Chciałbym Cię zapytać, skąd te wątki nowohuckie i na czym się opierałaś, pokazując Nową Hutę?

M.M. Bohaterowie książki są studentami historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Akcja mojej powieści zaczyna się 12 grudnia 1981 r. pod Collegium Novum UJ. Pierwotnie chciałam, żeby fabuła ograniczała się tylko do tego środowiska. Wiele osób opowiadało mi jednak o strajku na Akademii Górniczo-Hutniczej, rozwiązany w nocy z 12/13 grudnia, i o tym, że studenci AGH interesowali się strajkiem w kombinacie i chcieli jechać do Nowej Huty, aby wesprzeć robotników. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji wtedy też strajkowało i przysłało pod AGH kilka liniowych autobusów dla przewozu studentów. Dlatego patrol ZOMO ich nie zatrzymał, bo zomowcy myśleli, że to pojazdy wyjeżdżające na trasę. Pomyślałam sobie, że szkoda byłoby tego nie wykorzystać w powieści. Ten epizod jest stosunkowo mało znany. Jeden z moich bohaterów po różnych perypetiach trafia właśnie do kombinatu. Później wprowadziłam wątek drukarza podziemnego, który jest pracownikiem huty, wtedy jeszcze im. Lenina. Karol staje się postacią, może nie pierwszoplanową, ale bardzo charakterystyczną i ważną. W niektórych akcjach odgrywa dużą rolę. Pisząc książkę trafiłam na ciekawy artykuł o nowohuckich Romach. Tak mi się spodobał ten artykuł i motyw, że wprowadziłam jednego bohatera, który jest Cyganem. Wtedy używano takiego określenia na Romów.

S.P. Z tego co mi wiadomo, nie brałaś wtedy udziału w strajku na terenie Nowej Huty. Kombinat wewnątrz był dla Ciebie mało znany. Czy wykorzystywałeś jakieś publikacje, tudzież wspomnienia uczestników tego strajku?

M.M. Nigdy nie byłam w środku kombinatu i średnio sobie wyobrażam to miejsce. Bardzo mało zdjęć znalazłam w Internecie. Posiłkowałam się wspomnieniami Edwarda Nowaka „Moja Solidarność. Lata 1980-1981 w Nowej Hucie”. Zwróciłam się do niego po pomoc, żeby



Fot. Leszek Jaranowski wraz z Magdaleną Maliszewską przed pomnikiem Prasy Podziemnej, na os. Szklanych Domach.

przeczytał fragmenty dotyczące kombinatu i grudniowego strajku, ewentualnie znalazł merytoryczne błędy i poprawił to, co może mu się nie podobać, jeśli nie jest zgodne z rzeczywistością.

S.P. A te wspomnienia były w formie książkowej?

M.M. Tak, kupiłam tę książkę w czasie spotkania promocyjnego właśnie tutaj, w NCK. Jest ona napisana wartkim językiem i płynnie się ją czyta. To była dla mnie podstawa, żeby w ogóle zacząć pisać o strajku w kombinacie i o tym co się działo wtedy w Nowej Hucie.

S.P. Twoja książka jest beletrystyczna, więc oparta w dużej mierze na wyobraźni, formie fikcji literackiej, choć bazuje na kanwie prawdziwych wydarzeń. Musiałas się więc zetknąć z ludźmi, którzy są ukryci za imionami bohaterów Twojej książki. Na ile ci bohaterowie odnajdują się w tej książce dzisiaj?

M.M. Jest w moich bohaterach ukrytych w sumie kilkanaście osób. Z tym, że nie tak jeden do jednego. U niektórych bohaterów są cechy kilku osób, w innych jednej osoby. Inne jeszcze osoby są całkowicie wymyślone. Ciężko więc będzie odszukać w tych postaciach kogoś konkretnego. Są już sugestie różnych moich znajomych, że się odnajdują w mojej powieści, ale ja jestem w tej kwestii tajemnicza i bardzo dyskretna. Cieszę się, że ludzie szukają takich tropów.

S.P. Zaciekał mnie wątek drukarza Karola. Znam Leszka Jaranowskiego, osobę Ci bliską, i niektóre wątki z nim utożsamiam.

M.M. Ludzie rzeczywiście pytają mnie, czy Karol to Leszek. Karol ma trochę z Leszka, ale ma też cechy kilku innych znanych mi osób z tamtych lat, działających w podziemiu. Kilka przygód Karola i jego przyjaciela Janka, związanych z drukowaniem, jest rzeczywiście zaczerpniętych ze wspomnień Leszka z tamtych lat.

S.P. Musiałem o to zapytać, bo znam dobrze Leszka i wiem, jak istotną rolę odgrywał w tamtym czasie jako drukarz podziemia.

M.M. Jest też w kilku miejscach powieści wspomniany „Hutnik” – prawdziwe pismo podziemne. Moi bohaterowie wydają gazetkę, która tak naprawdę nie istniała i jest wymyślona przeze mnie. Nazwałam ją fikcyjnie „Kurier Krakowski”. Natomiast oni czytają „Hutnika”, kolportują „Hutnika” i go cytują, więc ta prawdziwa gazeta jest tam obecna.

S.P. A wiadomo, że z tym „Hutnikiem” był związany Leszek.

M.M. Pisząc książkę przeglądałam nawet pierwsze numery „Hutni-

ka” z 1982 roku, które Leszek ma w swoim archiwum. Przeglądałam wszystkie numery z tego okresu do połowy 1982 roku, żeby się zainspirować. Jest też w książce fragment poświęcony potwierdzeniom za wpłatę. Za każdym razem w „Hutniku” ukazywały się potwierdzenia, że pieniądze od czytelników dotarły do redakcji. Tak samo Karol pośredniczy w przekazywaniu pieniędzy od hutników, którzy dostali „Kuriera”, do tych studentów.

S.P. Poruszasz bardzo istotny element historii tamtych czasów, czyli współpracę robotników i studentów, która nie zawsze dobrze przebiegała. To są dwa środowiska, które się bardzo różnią. Robotnika kojarzymy z prostym człowiekiem, chociaż zazwyczaj patriotą, bardzo uczciwym. Natomiast studenci bujają w obłokach, są intelektualistami. Chciałbym od Ciebie wysłuchać opinii, jak tu w książce udaje Ci się zderzyć, czy też odwrotnie – zjednoczyć obydwa środowiska?

M.M. W powieści właśnie Karol jest takim łącznikiem między środowiskiem studentów a robotnikami. Jest też trochę jego przemyśleń na temat kolegów studentów. On ich w myślach krytykuje za to, że za dużo mówią, zamiast działać. Skupiają się na długich, według Karola niepotrzebnych, dyskusjach nad tytułem czy podtytułem gazety. Natomiast ceni ich za to, że w ogóle chcą coś robić. Dlatego pomaga im od strony technicznej i autentycznie ich lubi. Chętnie z nimi dyskutuje o polityce. Krytykuje ich jednak za luźne stosowanie się do podziemnego BHP. Boi się, że może przez nich wpaść, bo są beztroscy. Tak więc poważne akcje woli organizować w ściślejszym gronie.

S.P. Chciałbym jeszcze wrócić do wątków nowohuckich, które nie ukrywam, że są dla mnie bardzo istotne. Występują takie lokalizacje jak plac Centralny, Zalew Nowohucki czy osiedle Willowe. Skąd czerpałaś wiedzę o tego typu realiach?

M.M. Kilka razy brałam udział w spacerach po Nowej Hucie. Jeden z nich prowadził właśnie Leszek, był też spacer zorganizowany przez fundację Los Polacos pomagającą ludziom starszym. Były anegdoty o różnych miejscach w Nowej Hucie, np. o Łąkach Nowohuckich, gdzie jeden z moich bohaterów, młody Cygan zbiera butelki i dzięki temu ma fundusze na zrobienie sobie tatuażu. Zaczepiłam to z opowieści starszego pana, podopiecznego fundacji Los Polacos. Gdy były jakieś popularne imienniny, urodziny czy inne popijawy, to na Łąkach Nowohuckich pozostawało mnóstwo

butelek. Młodzi chłopcy zbierali i oddawali je do skupu.

S.P. W książce są ciekawe sceny z różnych protestów, a nawet dawania kwiatów ZOMO-wcom.

M.M. Jest oczywiście opis manifestacji 13 czerwca 1982 roku pod Arką Pana. Jest także scena z milczącego marszu przed 1 maja 1982 r. Opowiedział mi o nim Kaziu Łapczyński. Ten marsz nie został zaatakowany przez ZOMO, choć koło Zalewu Nowohuckiego stały suki i gaziki. Dopiero przy pomniku Lenina zagroździł drogę manifestantom. Ale wszystko odbyło się spokojnie. Jest też scena dawania kwiatów tym zomowcom w szpalerze, co wydarzyło się naprawdę. Młodzi zadymiarze z powieści oczywiście są tym oburzeni, bo uważają, że zomowcom powinno się spuścić manto.

S.P. Chciałbym zachęcić Czytelników do sięgnięcia po tę książkę, ze względu chociażby na te wątki nowohuckie. Najpierw kilka lat nośtaś się z tą książką, potem doznałaś tego olśnienia. Chciałbym Cię zapytać o taką kuchnię napisania powieści. Wiemy już mniej więcej jakie były inspiracje, źródła, kontakty z ludźmi. Jak długo pisałaś tak obszerną książkę?

M.M. Pisałam ją aż trzy lata. Bardzo zazdroścę tym, którzy siadają powiedzieć o dziesiątej rano i do szesnastej potrafią pisać swoje utwory pisząc je w sposób chronologiczny. Piszą kolejne fragmenty. Ja niestety piszę wtedy, kiedy mam pomysł. A pomysł mam na jakąś konkretną scenę, ponieważ widzę akcję scenami. Taka scena może być ze środka, z początku lub z końca książki. Później mam problem z ułożeniem tych scen w fabule powieści. W zeszłym roku był konkurs Instytutu Literatury, który się nazywał „Pokolenie Solidarności”. Pod koniec pisania bardzo się spieszyłam, żeby zdążyć wysłać książkę na ten konkurs. Otrzymałam wyróżnienie. Uroczystość wręczenia nagród miała miejsce rok temu, w grudniu w Warszawie, w niezwykłym miejscu, czyli w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL przy ul. Rakowieckiej, co było dla mnie wielkim przeżyciem.

S.P. Natomiast debiut książki był na tegorocznych Targach Książki w Nowej Hucie, w Czyżynach. Książkę można już kupić, pytanie, gdzie można nabyć „Zimny wiatr”?

M.M. Najwygodniej przez Internet, w księgarniach wysyłkowych. Można też stacjonarnie w Księgarni Akademickiej przy ulicy św. Anny 6.

S.P. A kiedy ukażą się dwie zapowiedziane przez Ciebie części?

M.M. Tak jak mówiłam, ja nie piszę szybko i czekam na natchnienie. Ale mam nadzieję, że druga część powstanie szybciej niż ta pierwsza i nie trzeba będzie czekać trzy lata. Może też nie będzie tak obszerna. Wątki z pierwszej części znajdują swoje wyjaśnienie i rozwinięcie w drugim albo dopiero w trzecim tomie. Myślę więc, że drugi tom powinien się ukazać za dwa lata.

S.P. Życzę zatem weny twórczej i dziękuję za rozmowę. Zachęcam też naszych Czytelników do sięgnięcia po książkę „Zimny Wiatr”.

Na zdjęciu: Leszek Jaranowski i Magdalena Maliszewska na tle pomnika, w os. Szklane Domy, upamiętniającego drukarzy i prasę podziemną w czasach PRL.

SKWER KIESZONKOWY W MISTRZEJOWICACH

Z przyjemnością mogę ogłosić otwarcie nowego, „Skwera kieszonkowego – międzyblokowego” w dzielnicy Mistrzejowice. To wyjątkowe miejsce powstało dzięki Inicjatywie Lokalnej Pań - Janiny Wilczyńskiej i Doroty Nowak z inspiracji pełnomocniczki prezydenta UMK ds. senioralnych oraz za zgodą i mocnemu wsparciu Zarządu a także R.N. Spółdzielni Mieszkaniowej „Mistrzejowice Północ”. Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice pozytywnie oceniła projekt. Nowy skwer jest owocem długotrwałych starań mieszkańców bloku nr 21 os. Boh. Września, którzy postanowili zadbać o swoje otoczenie i stworzyć piękne, zielone miejsce rekreacji. Aktywna współpraca z zarządzającą blokiem spółdzielnią mieszkaniową pozwoliła na osiągnięcie celu i oddanie w ręce mieszkańców nowego miejsca do spędzania czasu wolnego. Skwer został zaprojektowany przez studentki Architektury Krajobrazu pod kierunkiem opiekunów Koła Naukowego PK z myślą o mieszkańcach. Znajdziecie tutaj stolik, alejki, ławki gdzie można odpocząć i cieszyć się

zielonym otoczeniem, a także jest to miejsce, gdzie można spędzić miłe chwile w gronie rodziny i przyjaciół. Kluczowym elementem skwera jest przestrzeń zielona, która została obsadzona różnorodnymi gatunkami kwiatów. Dzięki temu, możemy cieszyć się pięknymi widokami, a jednocześnie otrzymujemy naturalną ochronę przed gwarem i pyłem z pobliskiej ulicy. Jestem przekonany, że nowy zielony skwer kieszonkowy stanie się ulubionym miejscem spotkań dla mieszkańców. To również doskonała okazja, aby pielęgnować więzi sąsiedzkie i spędzać czas na świeżym powietrzu. Zachęcam do korzystania z nowej atrakcji, organizowania i spędzania wspólnego czasu wśród zieleni. Zachowajmy go w dobrym stanie, aby przyszłe pokolenia mogły również korzystać z tego urokliwego miejsca. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego skwera kieszonkowego. To determinacja i zaangażowanie sprawiły, że dzisiaj możemy cieszyć się tym miejscem.

Grzegorz Guśtak – Radny Bohaterów Września



PIERWSZY KONCERT MŁODEJ ORKIESTRY

Niesamowita sprawa! Dopiero co zaczęliśmy nasze pierwsze próby w maju, a za nami pierwszy koncert z publicznością! Młoda Orkiestra to projekt dla dzieci, ale rodzice też lubią pobębnić wspólnie na próbach, co bardzo nam się podoba! Dzisiaj odbył się nasz pierwszy koncert w Klubie Kuźnia i... już mamy ochotę zagrać ponownie! Było pięknie, radośnie i dosyć głośno! Chyba najbardziej nam się podobało, że do wspólnego śpiewania i grania dołączyły dzieci z publiczności i kto wie? Może dołączą do nas w przyszłym roku? Im nas więcej, tym weselej, a przyznać trzeba, że dużo w tym wszystkim dobrej zabawy! Dziękujemy wszystkim!

Młoda Orkiestra



RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Marek Honebauer, 2. przewodniczący: Konrad Maciejowski, członkowie zarządu: Krzysztof Bąk, Maciej Cieślak, Anna Trzonic. Biuro Rady Dzielnicy: ul. Młotowska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-13.30 oraz środa w g. 12.00 do 16.00. Dziury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, 2. przewodniczący: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Krzysztof Bąk - ostatni, czwartek miesiąca w g. 17.00-18.00, Maciej Cieślak - ostatni, czwartek miesiąca w g. 17.00-18.00, Anna Trzonic - pierwszy, wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl

UDANA KADENCJA

Rozmowa z Zygmuntem Bińczyckim, przewodniczącym Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce..

Które z Waszych, Rady Dzielnicy XVI, priorytetów udało się w mijającej kadencji zrealizować?

Mogę śmiało powiedzieć, że pod względem inwestycyjnym była to bardzo udana kadencja. Chyba rekordowa pod względem wielkości łącznie pozyskanych środków, mimo określonej sytuacji finansowej miasta. Przede wszystkim realizowaliśmy skutecznie wszystkie te cele, które postawiliśmy sobie na początku kadencji. W szczególności, oprócz realizacji zadań remontowych, to bezpieczeństwo mieszkańców i nowoczesne oraz bezpieczne i funkcjonalne place zabaw dla bieńczyckich pociech.

Nowy wymiar dostały istotne ulice dzielnicowe, dzięki potężnym środkom finansowym – Fatimska i Kocmyrzowska...

Po wielu latach udało się doprowadzić do mocno wyczekiwanej przebudowy ul. Fatimskiej. Tak duży zakres prac remontowych w Bieńczycach, zarówno drogowych jak pozostałych, był możliwy dzięki dobrej współpracy z jednostkami miejskimi takimi, jak: ZDMK, ZIS, ZZM, MCOO, ale przede wszystkim z radnymi miejskimi: Bogumiłą Drabik, Sławomirem Pietrzykiem, Włodzimierzem Pietruszem, Stanisławem Morycem. Wsparcie okazał nam również Prezydent Jacek Majchrowski i jego pierwszy zastępca, Andrzej Kulig. Swoją pomocą w sprawach dzielnicy cały czas służył też poseł Ireneusz Raś. Coroczny budżet Rady Dzielnicy XVI w poszczególnych latach to jedynie kwoty pomiędzy 2, a 3 mln złotych, a jednak zliczając wszystkie zadania zrealizowane dla dzielnicy można powiedzieć, że do Bieńczyce trafiło przez te lata kilkadziesiąt milionów złotych!

Dzięki różnym źródłom finansowania zadań udało się wyremontować wiele parkingów osiedlowych, chodników, nawierzchni ulic. Choćby na długim odcinku jednej z centralnych ulic Bieńczyce – ulicy Kocmyrzowskiej, która od ronda Kocmyrzowskiego do ulicy Cienistej zyskała nową, równą nawierzchnię. Podkreślam jednak, że środki te same tu nie przyszły. To efekt licznych spotkań, rozmów, przekonywania do zasadności realizacji remontu czy inwestycji, często długo czekających na swoją kolej.

Jak widać, zajęć Wam nie brakowało, więc jak oceniliby Pan przebieg i skuteczność prac w zarządzie i radzie dzielnicy tej kadencji?

Od początku kadencji mocno pracowaliśmy nad realizacją wszystkich ważnych dla mieszkańców zadań. Po korektach personalnych we władzach dzielnicy z 2021 roku, które w mojej ocenie były niezbędne, atmosfera była zdecydowanie lepsza, a osoby które często stopowały pracę rady, miały później jedynie marginalny wpływ na jej przebieg. Zdecydowana większość radnych doceniła te zmiany. Najważniejsze jest przecież to, aby realizować zadania oczekiwane przez mieszkańców, a w toksycznej atmosferze jest o to trudniej. Zresztą nasze dokonania, które teraz podsumowujemy, wskazują na to, jak dużo udało nam się w tej kadencji dokonać. A do tego niezbędna była właściwa atmosfera pracy w radzie dzielnicy. Dlatego szczególnie chciałbym podziękować za wspólną pracę mojemu zarządowi: zastępcy przewodniczącego Robertowi Adamkowi, członkom zarządu – Urszuli Aksamit, Stanisławie Jung- Konstany i Łukaszu Wabikowi. Podziękowania kieruję również do przewodniczących komisji merytorycznych za ścisłą współpracę z

zarządem i ze mną osobiście.

Jakie więc, oprócz remontów drogowych i remontów chodników, zadania zostały jeszcze zrealizowane?

Jak co roku, mimo ograniczonych środków budżetu dzielnicy, staramy się pomagać w remontach placówek oświatowych, których jest aż piętnaście oraz żłobek. Kontynuujemy program wyposażania ogrodów przedszkolnych w urządzenia zabawowe. Utworzyliśmy też program montażu szafek dla uczniów w szkołach podstawowych. Także obiekty sportowe były modernizowane – boiska przyszkolne, Orlik przy Zespole Szkół Gastronomicznych nr 1 na os. Złotej Jesieni. Powstała kolejna siłownia zewnętrzna na os. Kościuszkowskim. Nie sposób też nie wspomnieć może nie o zadaniach, ale o naszych inicjatywach, które przybrały już cykliczny wymiar. Znow, po długiej pandemicznej przerwie, bawiliśmy się w tym i ubiegłym roku na Spotkaniach Bieńczyckich. Realizujemy już cyklicznie bardzo udany Bieg Przedszkolaka czy Quest Bieńczycki i wiele innych imprez i wydarzeń.

Duże kontrowersje wzbudziły zmiany organizacji ruchu na bieńczyckich ulicach.

Tak, dotyczy to głównie al. Gen Andersa i ul. Mikołajczyka. I wciąż, niezmiennie, mamy negatywny do nich stosunek. Oczywiście kwestie bezpieczeństwa pieszych są bardzo ważne. Jednak gdyby urzędnicy przed wprowadzeniem zmian skonsultowali je z nami, pewnie udałooby się znaleźć lepsze metody. Do rozmów zaproszono nas już po wprowadzeniu pierwszych rozwiązań. Drastyczne zmiany były tak daleko idące, że nasze żądania ich cofnięcia zbywane były argumentem, że teraz już się nie da, gdyż to pogorszy bezpieczeństwo na drodze.

Szczególnie korki na ulicy Mikołajczyka wzbudzają złość kierowców. Głównym problemem jest utrudniony wjazd na rondo Piastowskie, uważam jednak że tworzące się zatoki drogowe na tak dużym odcinku są wynikiem zastosowania szukan na tej ulicy. To powoduje korki czasami aż do ul. Kocmyrzowskiej.

Teraz wprowadzana jest kolejna zmiana. Polega ona na stworzeniu buspasów. Pierwotnie chciano je wprowadzić po prostu wyłączając prawy pas ruchu przy równoczesnym pozostawieniu szukan! Spotkało się to z naszym stanowczym sprzeciwem. Niektóre rozwiązania zaproponowane przez nas zostały uwzględnione, np. likwidacja szukan na ulicy Mikołajczyka i zastosowanie słupków pomiędzy pasami ruchu przed przejściami dla pieszych. Jednak główny wniosek o wyznaczenie buspasu wyłącznie w godzinach szczytu nie został zaakceptowany, co naszym zdaniem poważnie skomplikuje ruch na rondzie Hipokratesa. Wkrótce przekonamy się jaki efekt przyniosą wprowadzane właśnie rozwiązania. Moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem będzie poprowadzenie ruchu komunikacji autobusowej po śladzie torowiska tramwajowego. To jednak wymaga poważnej inwestycji i odpowiednich środków finansowych.

Czy w Bieńczycach powstaną wreszcie długo wyczekiwane przez mieszkańców nowe obiekty sportowe i kulturalne?

Tak i bardzo cieszę się z tego powodu. Rozpoczął się proces budowy pierwszego w Bieńczycach basenu pływackiego wraz z salą fitness oraz siłownią przy Szkole Podstawowej nr 92 na osiedlu Strusia.

Projektowana jest również nowa hala Klubu Sportowego Wanda. Zarząd Inwestycji Miejskiej przygotowuje właśnie koncepcję budowy Ośrodka Kultury przy ulicy Fatimskiej 8. W Bieńczycach funkcjonuje jedynie młodzieżowy dom kultury dlatego staraliśmy się mocno o tę inwestycję, której funkcję wskazali również mieszkańcy w przeprowadzonej przez nas ankiecie.

Mieszkańcy chwalą też nowe place zabaw. To chyba Wasza wielka dumą?

O, tak. Możemy się tym pochwalić. Wyremontowaliśmy już wiele placówek zabaw w obecnej kadencji. Dwa na osiedlu Albertyńskim 13 i 31, dwa na osiedlu Kazimierzowskim 24 i pomiędzy blokami 7, a 18, po jednym na os. Na Lotnisku i Kalinowym. Obecnie kończą się prace na kolejnych placach: na os. Jagiellońskim 37 oraz obok Szkoły Podstawowej nr 101, a także na osiedlu Strusia 4. Ukończony jest już projekt placu zabaw na osiedlu Wysokim, obok III LO, a realizację zaplanowano na rok 2024. Problemem są jednak coraz większe koszty urządzeń zabawowych. Mimo to zmieniamy i tę rzeczywistość dzielnicy. Ku radości rodzin z dziećmi, które mogą się bezpiecznie bawić w wyremontowanej przestrzeni. Warto też wspomnieć, że projektowane place zabaw uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych.

Na co jeszcze w mijającej kadencji przeznaczaliście środki finansowe?

Zawsze ważna dla mnie była kwestia bezpieczeństwa mieszkańców. Szczególną wagę przykładam do zapewnienia odpowiedniego oświetlenia. W bieżącym roku kontynuowaliśmy doświetlanie miejsc zaciemnionych. W przyszłym doświetlenie zostaną kolejne przejścia dla pieszych. Zadanie zapoczątkowane wnioskiem rady dzielnicy, dotyczącym przejść na al. Andersa, które zostały wykonane i kontynuowane na innych przejściach, jako projekt wybrany przez mieszkańców z budżetu obywatelskiego. Zrealizowaliśmy również doświetlenie ciągów pieszych i rowerowych wzdłuż al. Andersa i ul. Obrońców Krzyża, po stronie osiedla Jagiellońskiego. Podstawowym tego powodem było znaczne pogorszenie widoczności w tych miejscach, po wymianie lamp oświetlających ulice na ledowe. Dzięki znakomitej współpracy z ZDMK wymieniliśmy przedrzedziały słupy oświetleniowe na os. Przy Arce. Całkowita wymiana oświetlenia nastąpiła na osiedlach Albertyńskim i Niepodległości.

Warto też wspomnieć o rozbudowie bieńczyckiego monitoringu wizyjnego oraz pozyskanie środków na podłączenie do sieci światłowodowej VII Komisariatu Policji, gdzie powstało stanowisko ogłędu monitoringu. Podobne utworzono w ostatnich dniach również w siedzibie straży miejskiej.

O czym warto jeszcze wspomnieć w kontekście pozyskiwania środków dla dzielnicy?

Na pewno ważnym elementem tej finansowej układanki jest budżet obywatelski. Projekty składane przez mieszkańców wzbogacają ofertę pomysłów, jaką możemy realizować w Bieńczycach. Mimo, że frekwencja w głosowaniu w naszej dzielnicy nigdy nie należała do wysokich, to rosła i udało nam się wyprzedzić pod tym względem kilka dzielnic. Było to możliwe dzięki licznym naszym działaniom promocyjnym. Chciałbym podziękować wszystkim radnym zaangażowanym w ten proces w czasie naszej kadencji.



Trzeba też powiedzieć o znacznej ilości środków przeznaczanych na zielen. Zarówno z projektów budżetu obywatelskiego, jak też z budżetu dzielnicy realizowane są nasadzenia zieleni, zwłaszcza niskiej, ozdobnej. Cieszą też nasze perełki, czyli Zalew Nowohucki i staw przy Kaczeńcowej, które są coraz bardziej zadbane i są naszymi wizytówkami.

Jaki wygląda podejście do spraw społecznych w Bieńczycach?

Można powiedzieć, że to moje oczko w głowie. Od początku mojej działalności w radzie dzielnicy sprawy te szczególnie leżały mi na sercu. Współpracujemy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie dzielnicy, w tym głównie seniorskimi, z Centrami Aktywności Seniorów, Klubem Samopomocy z ul. Okulickiego, MOPS-em. Organizujemy spotkania świąteczne dla seniorów, finansujemy paczkę miłojawę dla dzieci- podopiecznych MOPS-u, wspieramy grupę osób niepełnosprawnych Przyjaciele działającą przy MOPS. Ponadto doposażamy w sprzęt rehabilitacyjny Przedszkole Integracyjne nr 151.

Jakie problemy napotyka organizacje społeczne w naszej dzielnicy?

Podstawowy problem to brak odpowiedniej bazy lokalowej. Wiele organizacji zwracało się do mnie w sprawie pomocy w pozyskaniu lokalu. Stąd zrodził się u mnie pomysł aby poprawić ten stan rzeczy. Ponieważ jednym z palących problemów naszej dzielnicy jest deficyt placówek wsparcia dla dzieci i młodzieży postanowiłem zainteresować sprawą Pana prezydenta Andrzeja Kuliga i przedstawiłem mu propozycję budowy w centralnej części dzielnicy pawilonu społecznego, spełniającego funkcję świetlicy w porach popołudniowych oraz Centrum Aktywności Seniorów w godzinach wcześniejszych. Pomysł się spodobał i już w przyszłym roku powinien on służyć mieszkańcom naszej dzielnicy!

Czy jest jednak coś, co się nie udało lub co od dawna sprawiało Wam trudność?

Nigdy nie będzie idealnie, więc nie wszystko udało nam się tym razem zrealizować, ale większość rzeczy tak – zrealizowaliśmy. Dwie ważne sprawy, z którymi mieliśmy problemy, to m.in. remont parkingów na osiedlu Albertyńskim przy blokach 27 i 31. Ostatnie niewyremontowane parkingi na tym osiedlu. Mimo, że pozyskaliśmy środki na ich remont, blokował nas tam miejscowy plan zagospodarowa-

nia przestrzennego. Mimo to udało nam się wykonać to zadanie.

Druga to remont dużego chodnika przed pawilonem handlowym na osiedlu Przy Arce 1. Tu także udało się pozyskać środki na realizację zadania. Jednak brak akceptacji dla proponowanych rozwiązań ze strony właściciela prywatnego małej części pawilonu spowodował konieczność odstąpienia od niego. W tej sytuacji podjęte zostały kroki formalne, mające na celu doprowadzenie do realizacji tego remontu. Jednak wymaga to czasu. Mam nadzieję, że z pomyślnym zakończeniem w przyszłym roku.

Osobnym problemem jest finansowanie remontów w placówkach oświatowych. Ich potrzeby remontowe są zawsze znacznie większe niż możliwości finansowe dzielnicy. To problem do systemowego rozwiązania dla władz Krakowa.

Jakie ma pan życzenie na przyszły rok, mimo że będzie to już rok kadencji nowej rady dzielnicy?

Chciałbym niezmiennie, aby kolejna rada dzielnicy miała możliwość zrealizowania zadania, o które obecna jeszcze rada wnioskowała na grudniowej sesji w 2022 roku. Jest to pomysł uczczenia symbolicznej daty 800-lecia Bieńczyce, bo na rok 1224 właśnie datowana jest pierwsza wzmianka o wsi Bieńczyce. Przedstawiłem taką propozycję prezydentowi Majchrowskiemu i przyjęta ona została z życzliwością. Wskazałem, że warto zaakcentować takie wydarzenie poprzez utworzenie w budżecie miasta zadania pod nazwą Rewitalizacja Plant Bieńczyckich. Zadanie zapewne będzie kosztowne i zależne od kondycji finansowej miasta, ale też taka rocznica nie zdarza się często, a mieszkańcy Bieńczyce zasługują na taki prezent. W październiku miało miejsce robocze spotkanie z udziałem prezydenta Andrzeja Kuliga, który również niezwykle przychylnie podszedł do mojej propozycji, po którym ruszyły prace projektowe przygotowywane przez Zarząd Zieleni Miejskiej. Co ważne, zaproponowałem aby obchody rocznicowe uczcić również szeregiem wydarzeń kulturalnych i sportowych, co również spotkało się z akceptacją.

A jeśli już przy życzeniach pozostajemy, to chciałbym prosić mieszkańców dzielnicy o udział, już 10 grudnia, w wyborach do rady dzielnicy i życzyć im dobrego wyboru, a także zdrowych, spokojnych i wesołych zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności, radości i optymizmu w Nowym Roku.

10 grudnia

WYBIERZ SWOJEGO RADNEGO

ZADBAJ O PRZYSZŁOŚĆ SWOJEJ DZIELNICY

WYBORY
DO RAD
DZIELNIC

ZAGŁOSUJ!

OTWARTE SERCA, POMOCNE DŁONIE

W Nowej Hucie realizowany jest wyjątkowy projekt, łączący uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych nr 14 oraz mieszkańców Domu Pomocy Społecznej – Nowa Huta. Ta, trwająca od 7 lat, więź została zauważona i doceniona przez Radę Dzielnicy XVIII oraz władze Miasta w osobie Prezydenta Andrzeja Kuliga.

Projekt o nazwie „Otwarte serca pomocne dłonie” realizowany jest w ZSS nr 14 od 2017 roku. Zaczęło się od ... słodyczy. -Początkowo z panią Bernadettą Rogóz ze Szkoły Przystosowanej postanowiliśmy umilić pobyt mieszkańcom wykonując dla nich wypieki ciasteczek. - wspomina **Ernest Jakóbiak** koordynator projektu, nauczyciel ZSS nr 14 i dodaje -Przychodząc z uczniami chcieliśmy ich uwrażliwić na potrzeby innych ludzi. Zależało nam także na tym aby pokazać, że osoby niepełnosprawne potrafią pomagać i dać coś od siebie. W okresie pandemii komunikowaliśmy się za pomocą malowanych obrazów. Na całe szczęście ten trudny czas mamy już za sobą. Obecnie co kilkanaście dni spotykamy się z Mieszkańcami DPS, rozmawiamy i wspólnie świętujemy ważne uroczystości.

Niezwykle istotna jest atmosfera panująca podczas tych spotkań -typowo rodzinna, ciepła, zwyczajna. -Gdy nasi mali przyjaciele przychodzą do naszego Domu, to zawsze musi być poczęstunek dla dzieci! Dokładnie jak u babci i dziadka! - mówi **Bożena Sośnicka**, która pełni obowiązki kierownika zespołu opiekuńczo - terapeutycznego w DPS na os. Sportowym i wspomina -Pamiętam pierwsze spotkanie i lekką obawę jak starsi ludzie zareagują na dzieciaki z niepełnosprawnością. Okazało się, że obawy były nieuzasadnione. Oni po prostu do nas weszli! Nie było żadnego problemu - zastanawiania się - poszło to płynnie. Okazało się, że mieszkańcy nie dostrzegają ich niepełnosprawności, dzieci to dzieci i tyle! Tu nie ma szufladkowania!

Ten pod każdym względem wyjątkowy projekt został zauważony przez Radę Dzielnicy XVIII. Przekazała ona środki, dzięki którym uczestnicy mogli wspólnie wyjechać na wycieczkę. To było cudowne ukoronowanie całorocznych spotkań. Grupa 50 osób

nie tylko zwiedziła Zamek w Niepołomicach, ale też spędziła radosny czas w parku sensorycznym na Niepołomickich Błoniach, nie obyło się bez wspólnych śpiewów i zabawy tanecznej. Dzień zakończył się obiadem w restauracji, dla wielu uczestników - tych młodszych i starszych, była to sytuacja niecodzienna i wyjątkowa.

- Dla nas bardzo ważne są wszelkie działania podejmowane na rzecz osób z różnorodnymi potrzebami. W tym projekcie łączącym dzieci ze szkoły specjalnej z podopiecznymi Domów Pomocy Społecznej wyraźnie widać jak ważne są relacja i wspólnie spędzany czas. Cieszymy się, że mogliśmy stać się częścią tego projektu. Obiecujemy w miarę możliwości wspierać go w kolejnych latach - mówi **Stanisław Moryc** Przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Dobre praktyki należy nie tylko wspierać, ale szeroko się nimi chwalić i powielać. Podążając za tą myślą Rada Dzielnicy XVIII projektem postanowiła zainteresować władze Miasta. Uczniowie ZSS nr 14 oraz mieszkańcy DPS - Nowa Huta przygotowali poczęstunek oraz moc atrakcji i czekali na wyjątkowego gościa. Przybył a jakże i nawet... przywiózł ciasteczki. -Akcja „Otwarte serca, pomocne dłonie” pokazuje nam jak dużo radości, zrozumienia, ciepła i miłości otrzymują od siebie nawzajem uczestnicy tej akcji. Jest mi niezmiernie miło, że Prezydent Andrzej Kulig przyjął nasze zaproszenie i wziął udział we wspólnej zabawie. Prezydent po raz kolejny pokazał jak bliskie jego sercu są potrzeby osób które na co dzień zmagają się ze swoimi słabościami. Dziękujemy Panie Prezydencie za obecność. - mówi **Iwona Sewiło** radna dzielnicy XVIII inicjatorka spotkania. Okazało się, że niezwykła magia tej grupy zadziałała również na Prezydenta Kuliga, przyszedł bowiem jak do swoich, po pro-



stu usiadł między uczestnikami projektu i wspólnie z nimi przygotowywał ozdoby świąteczne. Potem obejrzał występy uczniów i zatańczył razem z obecnymi. Jego wypowiedź po spotkaniu jest chyba najlepszym jego podsumowaniem -Uroczne spotkanie w ZSS nr 14 na os. Sportowym, bardzo ważne bo integrujące dzieci oraz seniorów z DPS to spotkanie pełne żywiołowości radości pokazujące że wszyscy możemy się integrować, dzielić się sobą, swoim ciepłem, swoją radością swoimi uśmiechami - powiedział po spotkaniu Prezydent Miasta Krakowa **Andrzej Kulig**



TRÓJKA POMAGA, POMÓŻ I TY!



21 listopada w III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego w Krakowie odbył się Charytatywny Turniej Trójkowiczów (CHTT). Wydarzenie powstało z inicjatywy Kasi Budzoń 2a, Ani Zapały 2f, Pauliny Rączki 2c i Michała Dyrłagi 2f w ramach projektu na olimpiadę "Zwolnieni z Teorii".

Olimpiada polega na zrobieniu własnego projektu społecznego, podczas którego uczniowie rozwijają umiejętność pracy w zespole, komunikację, rozwiązywanie problemów i wiele innych. Jednak przede wszystkim,

CHTT to turniej łączący dobrą zabawę z działaniem na rzecz innych ludzi.

ci młodzi ludzie mogą wpłynąć na swoje otoczenie i zawiązać wyjątkowe przyjaźnie na lata. CHTT to turniej łączący dobrą zabawę z działaniem na rzecz innych ludzi. W sportowej rywalizacji zmierzyły się ze sobą dwie drużyny: Uczniów oraz Nauczycieli. Takie zestawienie pozwoliło pokazać, że w Trójce uczniowie i nauczyciele mają bardzo dobre relacje i potrafią się ze sobą świetnie bawić. Turniej dał szansę uczniom na zaprezentowanie swoich umiejętności sportowych, a nauczycielom na powrót do czasów, kiedy byli w naszym wieku i po szkole wychodzili na boisko z

przyjaciółmi. Głównym celem CHTT było zebranie pieniędzy na fundację "Wyspy Szczęśliwe", czyli fundację walczącą z chorobami nowotworowymi u dzieci. Kasia, Ania, Paulina i Michał zdecydowali się na tę fundację we wrześniu, ponieważ wrzesień jest miesiącem świadomości chorób nowotworowych u dzieci. Wydarzenie rozpoczęło się od przemowy Andrzeja Górniaka dyrektora III LO, który zachęcił wszystkich do wspólnej zabawy i kibicowania na trybunach hali. Najpierw odbył się niezwykle emocjonujący mecz siatkówki - zakończony wygraną Nauczycieli 2:1. Aby ostudzić nasze emocje i umilić nam czas podczas przerwy, po meczu wystąpiła grupa cheerleaderek z układem stworzonym przez Olę Limanówkę 3c. Dziewczyny jak zawsze pozytywnie zaskoczyły nas pięknymi strojami, dopracowaniem ruchów i doбором muzyki. Następną konkurencją była gra "Dwa ognie", w której gościnnie wystąpił dyrektor szkoły wspierając drużynę Nauczycieli. Rozgrywka zakończyła się z wynikiem 0:2 dla Uczniów. W tym dniu pojawiło się nie tylko dużo sportu, ale także muzyki. Mielśmy okazję usłyszeć wykonanie piosenek "Najlepszy dzień w moim życiu" oraz "Zamigotał świat" przez Justynę Kaczmarczyk 4e, która rozgrzała nasze serca swoim pięknym głosem. Kolejnym elementem dnia był teleturniej "Kocham Cię Trójko!", do którego zostali zaproszeni absolwenci naszej szkoły. Nauczyciele i absolwenci odpowiadali na różne pytania z wie-

dzi o III LO. Przewagą wykazała się ponownie drużyna Nauczycieli. Przełomowym momentem dnia była loteria oraz wywiady z publicznością i uczestnikami. Na loterii można było wylicytować koszulkę Profesora od fizyki czy podpisy nauczycieli z drużyny siatkarskiej. Loterie prowadzili Piotr Pluta 4a i Alan Kozłowski 4b, którzy swoim dopingiem wprowadzili atmosferę jak na mistrzostwach świata. Aby wszyscy mogli włączyć się do zabawy zostały zorganizowane tańce integracyjne. Było to idealne zakończenie całego turnieju, pełne uśmiechu i dobrej energii. Podczas CHTT odbywał się także kiermasz ciast, z którego zebrane pieniądze zostały przeznaczone na wsparcie fundacji. Dzięki sprzedawanym słodkościom i loterii udało się zebrać prawie 2000zł! Ponadto za wydane 20zł na kiermaszu można było wygrać kupon o wartości 110zł na kręgle, więc warto było przeznaczyć każdą złotówkę na pomoc fundacji. Dodatkowo została założona zbiórka internetowa, która będzie aktywna do 21 grudnia 2023 roku. Wystarczy wejść na stronę pomagam.pl i znaleźć zbiórkę pod nazwą "wsparcie dzieci z nowotworami". W imieniu Kasi, Ani, Pauliny i Michała dziękuję za pomoc włożoną w organizację tego wydarzenia i zachęcam każdego do wspierania takich akcji!

Daria Kołodziejczyk



Z NOTESU KIBICA

9.12 (sobota) – godz. 17, II liga siatkówki mężczyzn – grupa czwarta: Hutnik – Alukoncept Bobrowniki (hala SP 105, os. Słoneczne), Sparta – Kęczanin Kęty (hala ZSOS 2, os. Teatralne 35)

9.12 (sb) – godz. 18, runda Mistrzostw Świata FIM SuperEnduro (Tauron Arena Kraków)

11.12 (poniedziałek) – godz. 19, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Widzew Łódź (stadion Cracovii)

11.12 (pn) – godz. 19.30, II Liga Małopolska siatkówki mężczyzn: Hutnik II – Sparta/AGH (hala SP 105, os. Słoneczne)

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Polonia Warszawa – Hutnik 3-5 (2-2): Halo, Sobczyk, Rogóż, Gałek 2. Dwie ostatnie bramki zdobył dla krakowian w doliczonym czasie Gałek. Była to ostatnia tegoroczna kolejka, ale udało się rozegrać tylko trzy mecze, pozostałe zostały przełożone na luty i marzec. Zimą na foteli lidera spędzi Legia Warszawa – 37 pkt. Hutnicy wskoczyli na jedenaste miejsce – 20 pkt. (dan)

ZAGŁĘBIE II LUBIN – HUTNIK 2-0 (1-0)

1-0 – Adamski (38. rzut karny), 2-0 – Kruszelnicki (90).

HUTNIK: Kaczorowski – Chmiel (46. Lelek), Daniel Hoyo-Kowalski, K. Głogowski, Marcinkowski – Kiełsi, Budziński, Drag, Świątek, Rakels – Wróbel.

Sędziowała Paweł Horożaniecki z Żar. Żółte kartki: Kolan, Popielec, Jach, Dudziński – Budziński, Hoyo-Kowalski, Kiełsi, Świątek; czerwona kartka: Budziński (90+6. druga żółta). Widzów: 75.

SKRA CZĘSTOCHOWA – HUTNIK 1-2 (2-1)

0-1 – Marcinkowski (35), 0-2 – Wróbel (70), 1-2 – Nocoń (89).

HUTNIK: Kaczorowski – Kiełsi, Daniel Hoyo-Kowalski, K. Głogowski, Marcinkowski – Lelek (87. Ikwuka), Budziński, Zawadzki, Świątek, M. Głogowski (77. Jania) – Wróbel.

Sędziowała Kornel Paszkiewicz z Wrocławia. Żółte kartki: Chmiel, Drag. Bez publiczności.

Dwa mecze w ostatnim tygodniu tegorocznych zmagani musieli rozegrać piłkarze z

Suchych Stawów. Do Częstochowy pojechali kolejny raz, gdyż we wcześniejszym termi-

AVIA SĘDZISZÓW MAŁOPOLSKI – HUTNIK 0-3 (27-29, 18-25, 19-25)

HUTNIK: Karnas, Krzyżak, Pekała, Zawadzki, Samborski, Styrnol – Macheta (libero), Ferrek, Jacak, Laszuk.

Był to mecz na szczycie czwartej grupy II ligi. Dziesiąte z rzędu zwycięstwo odnieśli nowohucy siatkarze, chociaż rywal był bardzo mocny, toteż spodziewano się wyrównanej walki. I tak wyglądało pierwsze starcie, które lepiej zaczęli nowohucy siatkarze. Dali się jednak dopaść przy wyniku 8-8. Potem nieraz zmieniano się prowadzenie, choć częściej uzyskiwali je gospodarze i zanosiło się, że będą górą, gdyż mieli aż cztery piłki setowe. Hutnicy dopiero przy 28-27, a

decydujący punkt zdobyli po ataku Avii w aut.

W następnej partii już tyle emocji nie było, a to za sprawą skutecznej gry zespołu z Nowej Huty. Dobrze bronili, udanie atakowali, powoli powiększając przewagę. Jeszcze lepiej spisali się w ostatnim secie. Prowadzili w nim przez cały czas i nie dając bezradnym gospodarzom choćby na chwilę jakiegokolwiek szansy.

MKS ANDRYCHÓW – SPARTA 3-2 (25-18, 25-19, 23-25, 23-25, 15-12)

SPARTA: Rutkowski, Rudowski, Iheanacho, Baran, Chrabota, Cebula – Drygała (libero), Nowak (l).

Przed występem w Andrychowie nie było nikogo, kto liczyłby, że spartanie będą mogli

nie boisko nie nadawało się do gry. Niewiele lepiej było teraz, ale łatwiej zaadaptowali się do panujących warunków krakowianie, narzucając przez większość czasu swoje warunki. Skra jednak pod koniec rzuciła się do ataku, zaczynając od trafienia ze spalonego. Parę minut później zdobyła prawidłowego gola, ale kolejny raz hutnicy nie dali się zaskoczyć.

Na Dolny Śląsk Hutnik udał się po serii trzech wygranych i jego dyspozycja zdawała się wskazywać, że może ją przedłużyć. Także i teraz zima nie sprzyjała futbolistom, ale spory wpływ na rozstrzygnięcie miał mecz sędzia. Z niedalekich od Lub-

na Żar. Najpierw podyktował wątpliwy rzut karny dla gospodarzy, a po faulu na Marcinie Budzińskim w „szesnastce” Zagłębia nie zareagował.

Były to ostatnia kolejka II ligi w tym roku, ale do rozegrania zostało aż siedem zaległych spotkań, które mają odbyć się w lutym i w marcu. Następna pełna kolejka wyznaczona została na 24 lutego. Hutnik w tym terminie podejmować GKS Jastrzębie. Czas przed wznowieniem rozgrywek najwyżej spędzi Kotwica Kołobrzeg. Hutnik pomimo porażki w Lubinie pozostał na szóstej pozycji – 30 pkt, czyli w strefie barażowej. (dan)

LIDER HUTNIK

zagrozić gospodarzom, walczącym o miejsce w play-off.

Po słabej grze przegraliśmy gładko dwa sety. Jeszcze gorzej było w kolejnym. Było już 14-6 dla rywali, którzy podkreśliли jeszcze tempo i łatwo od nas odskoczyli. Wzięliśmy wówczas czas i padło wtedy trochę mocnych słów – opowiadał po powrocie trener krakowian, Adam Fedorek.

I nagle Sparta zaskoczyła. Zaczęła skuteczniej grać w ataku, a każdy z jej zagrywających przyczyniał się do zdobycia paru punktów. Straty zaczęły nie tylko maleć, ale uzyskała przewagę. W następnym starciu dalej posiadała inicjatywę, doprowadzając do tie-breaku. W tym sezonie wszystkie wcześniejsze wygrała, ale tym

razem mając pod koniec dwa razy piłkę w górze nie zdołała tego wykorzystać.

Nowym liderem został Hutnik, który jako jedyny wygrał wszystkie spotkania – 27 pkt i wyprzedza Avię o punkt. Sparta spadła na dziesiątą pozycję – 9 pkt i taki sam dorobek mają dwa ostatnie zespoły. Spora dawka meczów czeka teraz zespoły występujące w tej grupie, w ciągu tygodnia rozegrane zostaną bowiem trzy kolejki.

xxx

II Liga Małopolska siatkarzy. Kęczanin II Kęty – Hutnik II 1-3 (25-27, 25-17, 12-25, 24-26), Sparta/AGH pauzowała. Prowadzą hutnicy – 15 pkt, 3. Sparta – 8 pkt. (dan)

TAM NIE PUNKTUJĄ

SMS WYBICKI KIELCE – HUTNIK 29-23 (15-11)

HUTNIK: Pęgielski, D. Mastalerz – Wnęć 1, Krawczyk 3, Sobczyk 1, Adaś 2, Gubała, Bekier 1, Cichy, Krzysztof 2, Szot 1, Słowiński 2, Jagielak 1, Maj 2, Trawnicky 6, Żarnowski 1.

Nie udało się szczypiornistom z Nowej Huty kolejny wyjazd do Kielc. Chyba już mało kto w klubie pamięta, kiedy przywieźli z tego miasta jakieś punkty. Przez jakiś czas można było jednak mieć nadzieję, że tym razem może być lepiej.

Po wyrównanej grze w początkowych minutach Kamil Adaś wyprowadził drużynę na prowadzenie 4-3 i przewaga hutników powoli rosła. Po rzucie Jakuba Krawczyka było już 8-4, utrzymując prowadzenie do 22 min. I wtedy przyszło najgorsze, stracili aż siedem bramek pod rząd – w tym trzy z rzutów karnych – odpowiadając dopiero w 30 min trafieniem Mateusza Trawnickiego. Czegoś takiego podczas występów w II lidze jeszcze nie zdarzyło im się popełnić, ale mimo to można było jeszcze mieć nadzieję, że powalczą z młodymi gospodarzami.

Niestety, szybko po zmianie stron okazało się, że są to tylko złudzenia, bo choć zmniejszyli stratę na chwilę do stanu 13-15, to nie na długo, bowiem znowu zaczęła powoli rosnąć. Pod koniec spotkania okazało się natomiast, że zapomnieli o tym, co zdarzyło się tuż przed przerwą. Znowu nie bronili i znowu nie trafiali. Tym razem stracili pięć bramek, odpowiadając dopiero celnym rzutem Bartłomieja Krzysztofa w ostatniej akcji wieczoru.

Nowym liderem czwartej grupy II ligi zostało po zwycięstwie nad dotychczasowym przodownikiem, Grunwaldem Ruda Śląska, Vive II Kielce – 27 pkt. Hutnik zajmuje siódmą pozycję – 12 pkt i najbliższy mecz znowu rozegra na wyjeździe. Zmierzy się z najsłabszą drużyną tej grupy, MOSiR Bochnia. (dan)

PO MEMORIALE SKAŁKÓW

W hali Suche Stawy odbyła się kolejna edycja Memoriału im. Krzysztofa i Stefana Skałków, kiedyś pięściarzy Hutnika w najlepszych latach nowohuckiej sekcji. Po zakończeniu występów w ringu, nie zerwali oni z boksem, ale zajęli się szkoleniem nowohuckiej młodzieży.

Organizatorem imprezy była sekcja Hutnika, reprezentowana przez zawodników różnych kategorii wiekowych. Na ring wychodzili także pięściarze Nowohuckiego Klubu Bokserskiego oraz z klubów małopolskich i ze Śląska. Odbyło się siedemnaście walk, w tym dwie pokazowe w kategorii U-12, które nie były punktowane. W jednej z nich, w wadze 35 kg, Maksymilian Seweryn (Hutnik) pojedynkował się z Brajanem Gajdą (Akademia Lisia Góra).

Walki z udziałem pięściarzy z Nowej Huty (na pierwszym miejscu zwycięzcy). Młodzicy, 60 kg: Mikołaj Kostyszyn (Hutnik) – Adrian Gajda (Akademia Lisia Góra), rsc II runda. Kadeci, 60 kg: Norbert Szałaj (NKB) – Kacper Sumara (Magic Boxing Brzesko); 63 kg: Iwan Pawlenko (Boxing Studio Kraków) – Daniel Bartosik (NKB); 86 kg: Gabriel Kostaś (Hutnik) – Mateusz Kowalczyk (niezrzeszony). Seniorzy, 75 kg: Dawid Mroczek (Power Fight House Kraków) – Kamil Zuzewicz (Hutnik); 80 kg: Bartomiej Gurgul (Hutnik) – Patryk Kaszowski (Hutnik), Mateusz Pawłowski (NKB) – Michał Hir (Wisła Kraków); 86 kg: Kamil Sumera (Boxernia Serca Krakowa) – Tomasz Jerzmanowski (Hutnik), Bartłomiej Wypchał (Hutnik) – Kamil Rybaczuk (Sokół Gliwice); +92 kg: Michał Fiedler (Sokół) – Marek Harmak (Hutnik). (dan)

SKOŃCZYLI PO KWADRANSIE

Tylko 15 minut trwał mecz piłkarskiej ekstraklasy Piast Gliwice – Puszcza Niepołomice. Na zasypnym przez śnieg boisku nie dało się bowiem w ogóle grać i arbiter przerwał spotkanie, dając czas na usunięcie z murawy grubej warstwy białej powłoki. Zadnych pożądanych efektów jednak nie było i po konsultacji z obydwojema trenerami podjął decyzję o przerwaniu spotkania. Zostanie ono dokończony w przyszłym roku. (dan)

BEZ DECYZJI KOMISJI DYSCIPLINARNEJ

Nie zapadło jeszcze żadne rozstrzygnięcie Komisji Dyscyplinarnej Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie wystąpienia Hutnika Kraków do rzecznika dyscyplinarnego związku, Adama Gilarskiego, o dokonanie analizy, czy w dwóch spotkaniach drugoligowych drużyny z Nowej Huty nie doszło do match-fixingu. Czyli ustawienia tych meczów – z Lechem II Poznań i Kotwicą Kołobrzeg – w powiązaniu z zakładami bukmacherskimi.

Gilarski pod koniec listopada przekazał efekty swojej pracy do komisji i miała ona zająć się ich oceną na posiedzeniu 30 listopada. Jednak w tym dniu zajęła się ostatecznie innymi sprawami, przynosząc sprawę Hutnika na 14 grudnia. Na razie nie wiadomo jednak nad czym komisja się pochyli, gdyż związkowy rzecznik nie ujawnił swoich wniosków. Ze środowisk związanych z firmami bukmacherskimi dochodzą jednak głosy, że nie dopatrzyły się one żadnych dziwnych zakładów na mecze krakowskiej drużyny z Lechem II i Kotwicą. W każdym bądź razie jakby nie było, to klub z Nowej Huty wyszedł na bardzo przezornego, w którym wolą dmuchać na zimne niż nie walczyć z niedopuszczalnymi zjawiskami.

Może też być jednak stratny na jednej rzeczy. Otóż po wymienionych spotkaniach zawiesił obrońcę Dawida Kubowicza. Piłkarz odwołał się od tej decyzji do komisji dyscyplinarnej i w tej chwili wydaje się, że jego pozycja uległa wzmocnieniu. Rozpatrzenie tego odwołania również przesunięto na 14 grudnia. (dan)

WYBORY DO RAD DZIELNIC MIASTA KRAKOWA 2023

W dniu 10 grudnia 2023 roku, czyli w najbliższą niedzielę odbędą się wybory do Rad Dzielnic w Krakowie. Są to podstawowe organy samorządowe jako pomocnicze dla Rady Miasta Krakowa. Opiniują istotne sprawy dla mieszkańców i dysponują funduszami na różne cele w dzielnicy. Przypominamy, że w Krakowie jest 18 dzielnic, a na terenie byłej dużej dzielnicy Nowa Huta jest obecnie 5 dzielnic: XIV Czyżyny – wybieramy 21 radnych,

XV Mistrzejowice – wybieramy 21 radnych, XVI Bieńczyce – wybieramy 21 radnych, XVII Wzgórza Krzesławickie – wybieramy 15 radnych i XVIII Nowa Huta – wybieramy 21 radnych. Warto zatem wybrać się do Komisji Obwodowych, które z reguły są zlokalizowane w tych samych miejscach co w wyborach parlamentarnych. Akt głosowania jest bardzo prosty, bo otrzymujemy tylko jedną kartę na której dokonujemy aktu wyborczego (sp)

Jak głosować?

Lokale wyborcze będą otwarte w godz. 7.00–21.00

Każdy wyborca otrzymuje jedną kartę do głosowania. Na karcie do głosowania należy postawić znak „X” w kratce przy imieniu i nazwisku tylko jednego kandydata. Wyborca stawia znak „X” w kratce z lewej strony obok nazwiska kandydata, na którego głosuje. Można głosować tylko na jednego kandydata. Kiedy głos będzie nieważny: * Oddanie głosu na więcej niż jedną osobę, czyli postawienie znaku „X” w kratkach obok nazwisk kilku kandydatów umieszczonych na liście, * Nieoddanie głosu na którąkolwiek z osób z listy, czyli niepostawienie znaku „X” w żadnej kratce, * Postawienie znaku innego niż co najmniej dwie przecinające się linie w obrębie kratki. Jaki dokument trzeba wziąć z sobą na wybory: * Ważny dowód osobisty, * Inny urzędowy dokument z fotografią umożliwiającą stwierdzenie tożsamości wyborcy (np. paszport, prawo jazdy, książeczka wojskowa, legitymacja studencka etc.), * Aplikacja mObywatel.

Bogumiła Drabik do Rady Dzielnic XVIII Nowa Huta



Bogumiła Drabik
Kandydatka do Rady Dzielnic XVIII
Okręg 14
Miejsce nr 1
os. Ogrodowe, os. Hutnicze
(os. Ogrodowe bl. 1-18; os. Hutnicze bl. 1, od 5 - 15)

Od 55 lat jestem nowohucianką z wyboru. Od 9 lat mam zaszczyt i przyjemność pracować dla mieszkańców Dzielnicy XVIII, wsłuchiwać się w ich sugestie, podpowiedzi jak powinno wyglądać otoczenie oraz środowisko, w którym mieszkamy. Są to dla mnie ważne podpowiedzi, które później staram się sukcesywnie realizować. Lubię być blisko ludzi i ich spraw, dlatego od początku zajmuję się polityką społeczną jako przewodnicząca Komisji Rodzin, Zdrowia oraz Osób z Niepełnosprawnościami. Działania komisji w dużym stopniu kierowane są do osób z niepełnosprawnością, dlatego, jako przewodnicząca za cel wzięłam sobie dostrzec wkład i heroizm matek, które z ogromną troską wychowują dzieci potrze-

bujące tej troski więcej. Aby docenić ich trud, pragnąc im dziękować stworzyłam cykl koncertów z okazji Dnia Matki pod nazwą „Mamo w sercu Cię kołyszę”. Przy środkach z Dzielnicy i miasta miałam przyjemność zrealizować dotychczas 8 koncertów. Od trzech lat organizuję również Nowohuckie Senioralia, które co roku gromadzą rzeszę nowohucian w każdym wieku.

Moje zobowiązania – środki zabezpieczone w Budżecie Miasta na 2024 r. na poszczególne zadania:

- Szkoła Podstawowa nr.80 os. Na Skarpie 8 – izolacja ścian budynku 800 000 zł (MCOO/E1.148/23)
- ZSS nr. 2 ul. Ptaszyckiego 9 – modernizacja (projekt) 300 000 zł (MCOO/E1.91/23)
- LO XI os. Teatralne 33 – modernizacja ogrodu przyszkolnego (projekt 100 000 zł) na wykonanie 500 000 zł (LO XI/E1.92/23)
- Przedszkole 94 os. Ogrodowe 3 – modernizacja budynku na 2024 – 1 800 000 zł na 2025 – 1 200 000 zł (MCOO/E1.160/21)
- Przebudowa oraz budowa miejsc postojowych ul. Zuchów wzdłuż bl. 7 i 9 os. Ogrodowe – Projekt po przetargu.
- Spotkajmy się na podwórku – rewitalizacja kwartałów os. Hutnicze – po przetargu (ZZM/01.134/18), os. Ogrodowe – projekt czeka na przetarg. Zadania zgłoszone na 2024 do budżetu miasta na 3 000 000 zł – opublikuję.

Moje dotychczasowe działania

Przez te dwie kadencje jako radna Dzielnicy XVIII oraz radna Miasta Krakowa, udało mi się w dużym stopniu wymienić infrastrukturę, w tym chodniki i miejsca postojowe na os. Hutniczym w otoczeniu bl. 6, 5, 9, 8, sięgające pomiędzy bl. 10 i 11 oraz 12 i 13, siłownię i ogródek dla dzieci, poprawić zieleni. Zrealizowana została również rewitalizacja ogródków przed Przedszkolem 104, zmodernizowana piaskownica, urządzenia zabawowe i otoczenie wokół, remont kuchni i przyległych pomieszczeń, łazienka, doposażenie drobnych urządzeń z zapowiedzią dalszych starań o poprawę standardów ważnego miejsca, w którym nasze dzieci stawiają pierwsze kroki i zaczynają edukację. W poprzedniej kadencji na os. Ogrodowym zostały wyremontowane miejsca postojowe przed bl. 2 i wzdłuż ogrodzenia Przedszkola 94, chodniki bl. 14 i 15 od ul. Gajocha do ul. Zuchów, rewitalizacja 2 kwartały pozostałe czekają na przetarg. W Przedszkolu 94 wyremontowany został hol, wraz z urządzeniami elektrycznymi. Dzięki mojej determinacji, z budżetu miasta zostało przekazane 300 000 zł na wyposażenie Klubu Wersalik. W innych osiedlach Nowej Huty dzięki moim zabiegom wyremontowane zostały: SP 37 – plac apelowy, taras, miejsca postojowe i droga, SP 103 – plac apelowy, łazienki, projekt miejsc postojowych i drogi. LO XI – szafki, łazienki, rewitalizacja ogrodu, projekt i środki na

realizację. ZSOS nr 2 – łazienka, remonty murków Przedszkola 46, SP nr 80 na Skarpie – modernizacja wentylacji sala gimnastyczna, wymiana parkietów. Rewitalizacja otoczenia Klubu Herkules OSP Przylasek Rusiecki – elewacje, żaluzje, ogrodzenie i rozpoczęcie budowy garażu. Na moją interwencję, zostały wykonane renowacje nowohuckich rzeźb i instalacji, ścieżki pieszo-rowerowe od Centrum Huty do Przylasku Rusieckiego (w części). W Dzielnicy XVI rewitalizacja kilku ogródków dla dzieci oraz duży parking na os. Kazimierzowskim 8, koncertów dedykowanych Mamom, trzy „Senioralia Nowohuckie” i dwa „Pożegnania Lata”. W Dzielnicy XVI także wyjazdy Seniorów i Osób z Niepełnosprawnościami na bezpłatne weekendy i wiele innych trudnych spraw mieszkańców, w rozwiązaniu których udało mi się pomóc.

Moje priorytety:

- dalsza poprawa infrastruktury i rewitalizacja zieleni,
- dalsza modernizacja placówek edukacyjnych i kulturalnych,
- polityka senioralna,
- równość i dostępność – do rehabilitacji, dostosowanie budynków użyteczności publicznej do użyt-

Bogumiła Drabik to wyjątkowo aktywna radna, zarówno Dzielnicy XVIII jak i miasta Kraków. Współpracuje z nią od lat i jestem pełen podziwu dla jej upor, konsekwencji w działaniu oraz wielkiego serca jakie okazuje słabszym i osobom w potrzebie. Bogusia od początku swojej działalności kładła nacisk na międzypokoleniową integrację, aktywizację seniorów, działanie na rzecz mieszkańców i ich komfortu życia. Z nią jako radną, Nowa Huta będzie mogła pięknieć nadal każdego dnia. Serdecznie popieram jej kandydaturę i zachęcam Państwa do wzięcia udziału w wyborach do Rady Dzielnic już 10 grudnia.

Aleksander Miszański
Poseł na Sejm RP
Kandydat na Prezydenta Miasta Krakowa



Kilkuletnia praca na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami została dostrzeżona, za co zostałam uhonorowana nagrodą „Postać Gaudium”.

kowania przez osoby z niepełnosprawnością, – dalsza integracja mieszkańców Nowej Huty, sieciowanie ich.

Mam nadzieję że przy Państwa poparciu uda nam się zrealizować kolejne projekty.

Z wyrazami szacunku
Bogumiła Drabik
Proszę o Państwa Głos
10 grudnia
os. Ogrodowe bl. 1-18
os. Hutnicze bl. 1, od 5 - 15

Marek Wawrzynkiewicz – Bieńczyce zmieniają się na lepsze

W ostatnich kilku latach w Bieńczycach zaszło wiele zmian. Wyremontowano ulice, stworzono nowe miejsca parkingowe, wyremontowano place zabaw oraz uporządkowano część terenów zielonych. Wiele z tych projektów zawdzięczamy aktywnym radnym dzielnicowym, takim jak reprezentujący os. Albertyńskie Marek Wawrzynkiewicz. Jako Radny Dzielnicy XVI Bieńczyce pracuje od 2014 roku. Już w trakcie pierwszej swojej kadencji udało mu się doprowadzić do m.in. do remontu ul. Lawendowej, czy też jezdni i parkingów przy bloku nr 25. Rozwiązanie tych problemów było dużym wyzwaniem. Ale cieszę się że dzięki determinacji i współpracy

z mieszkańcami i radnymi udało się wykonać te inwestycje – mówi Marek Wawrzynkiewicz. Podobnie w obecnej kadencji aktywność radnego Wawrzynkiewicza pozwoliła na wykonanie m.in. remontu parkingu przy Szkole Podstawowej nr 100, modernizacji placu zabaw na os. Albertyńskim obok bloku 13, czy też remontu jezdni i utwardzenia miejsc do parkowania przy bloku nr 27. To dobrze, że nasze osiedle staje się coraz bardziej przyjazne dla mieszkańców. Jednak nadal pozostaje sporo do zrobienia. Dlatego zdecydowałam się ponownie kandydować aby dokończyć rozpoczęte projekty i postarać się zawalczyć o większe inwestycje jak moder-

nizacja i rozbudowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 100, kompleksowy remont ul. Małego Księcia wraz z zatkami parkingowymi, czy dalszą rewitalizację terenów zielonych na naszym osiedlu oraz dofinansowanie wydarzeń kulturalnych i sportowych – podkreśla radny Wawrzynkiewicz. Jeśli mieszkańcy ponownie obdarzą mnie zaufaniem i wyborach 10 grudnia 2023 oddadzą na mnie głos, będę aktywnie walczył o realizację tych projektów. Wszystko po to, aby Bieńczyce stały się jeszcze przyjaźniejsze i bardziej wygodne dla swoich mieszkańców – dodaje. Dużym atutem Marka Wawrzynkiewicza jest jego bezpartyjność. – Nie do-

tyczą mnie polityczne potyczki, ja nie staję po stronie żadnej opcji. Zawsze natomiast jestem po stronie zdrowego rozsądku i mieszkańców – podkreśla radny. Oprócz pracy w radzie działa aktywnie w Stowarzyszeniu Moja Nowa Huta, współorganizując takie wydarzenia sportowe i kulturalne jak Nowohucki Biathlon Rowerowy, Warsztaty Dziennikarskie dla uczniów „Młodzi mają Głos” czy Nowohuckie Pikniki Familijne. W wolnym czasie lubi pojeździć na rowerze lub na nartach.

(mp) Fot. autor



SCYTYJSKA KSIĘŻN(ICZKA) Z RYŻANÓWKI

W ukraińskiej wsi Ryżanówka (rej. zwino-gródzki, obw. czerkaski) położonej 150 km na południe od Kijowa do lat 90. XX w. zachował się wielki starożytny kurhan. Przez ponad dwa tysiąclecia – od około 260 r. p.n.e. – skrywał szczątki scytyjskiego wodza i jego pogrzebanej później małżonki (zatem powinniśmy mówić nie o księżniczce, jak się dość powszechnie przyjęło, a o księżnej z Ryżanówki).

Pochówek arystokratycznej Scytyjki odkrył się poniekąd sam, choć walenie przyczyniła się do tego ciekawość młodego lekarza, a później wybitnego antropologa Juliana Talko-Hrynecwicza. W 1884 r. rozpoczął on amatorskie rozkopywanie mogiły, lecz zniechęcił się, nie znalazłszy atrakcyjnych zabytków i przerwał poszukiwania, nie zasypując wykopu. Trzy lata później na skutek roztopów i deszczów w obrębie tegoż wykopu zapadła się ziemia, a zaciekawieni właściciele znaleźli w zapadlisku wiele przedmiotów (złote blaszki, misa brązowa, gliniana amfora i inne). Zawiadomiony o tym Talko-Hrynecwicz poprosił o przysłanie z Kra-

kowa archeologa, zdając sobie sprawę z własnego braku kwalifikacji badawczych. We wrześniu 1887 r. przyjechał do Ryżanówki znakomity geolog i archeolog Godfryd Ossowski, który w pośpiechu i trudnych warunkach przeprowadził wykopaliska. Doprowadziły one do odkrycia komory grobowej, gdzie złożono ciało zmarłej. Kobieta o wysokość około 145 cm, ubrana była w kołpak z welonem, suknię i buty. Te cztery części stroju ozdobione były ponad czterysta czterdziestoma złotymi aplikacjami o różnych kształtach. Przy szkielecie znaleziono też inne zabytki, między innymi arcydzieła rzemiosła z nadczaromorskich kolonii greckich: srebrny kubek z połączonym fryzem przedstawiającym gonitwę zwierząt, złoty naszyjnik z ogniwami w dwu kształtach i dętymi zawieszkami oraz dwie złote zausznice w formie gryfów.

Podczas polsko-ukraińskich wykopalisk w latach 1995-1998, prowadzonych przez Jana Chochorowskiego, Jacka Rydzewskiego i Serhija Skorego w tym samym kurhanie w Ryżanówce, odkryto bogato wyposażony pochówek męża „księżniczki”. Niedługo po śmierci tego jednego z ostatnich scytyjskich książąt jego lud uległ napierającym od wschodu Sarmatom, a jedynie na Krymie i terenach przyległych niewielkie państwo Scytów trwało jeszcze w początkach ery chrześcijańskiej.

Znaleziska z badań XIX- i XX-wiecznych pokazano w 1999 r. w Muzeum Archeologicznym w Krakowie na wystawie „Tutanchamon ukraińskich stepów”.

Wspomnieć można, że scytyjski krąg kulturowy sięgał wschodniej Polski, o czym świadczy odkrycie w 2016 r. w Chotyńcu scytyjskiego grodziska otoczonego osadami otwartymi, oraz o tym, iż oddziały scytyjskie między końcem VII a początkiem V w. p.n.e. najeżdżały mieszkającą nad Wisłą i Odrą ludność kultury łużyckiej, co potwierdzają spalone grody i liczne znaleziska grodów strzał.

Radosław Liwoch
Fot. Agnieszka Susuś.



Fot. Rekonstrukcja stroju Scytyjki z Ryżanówki.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Krakowscy policjanci zatrzymali sprawcę zniszczeń samochodów

Mężczyzna, który niszczył samochody na terenie Nowej Huty został zatrzymany. Sprawcą aktów wandalizmu okazał się być 32-latek. W wyniku działań mężczyzny uszkodzonym uległo 7 samochodów. Teraz 32-latek będzie się musiał zmierzyć z konsekwencjami, gdyż zostały mu przedstawione zarzuty zniszczenia cudzej rzeczy. Ponadto działał on w warunkach recydywy, więc kara, która go czeka może być wyższa. Kryminalni otrzymali w październiku zgłoszenia, o zniszczeniu samochodów różnych marek, przez nieznaną osobę. Uszkodzonym uległy lusterka, szyby, a także karoseria. Akty wandalizmu miały miejsce głównie na terenie Nowej Huty, m.in. Osiedlu Wandy i Osiedlu Willowym. Poszkodowani właściciele pojazdów, którzy zgłaszali uszkodzenia, wycenili swoje straty na łączną sumę około 7000 zł. Dzięki zgromadzonej informacji i skutecznej pracy operacyjnej kryminalni wytypowali, a następnie 13 listopada br. zatrzymali 32-letniego mężczyznę, którego podejrzewali o zniszczenie samochodów. Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie pozwolił na przedstawienie mu zarzutów zniszczenia mienia. 32-latek pytany przez funkcjonariuszy dlaczego dopuścił się przestępstw, o które jest oskarżany przyznał, że pokłócił się z dziewczyną, był pijany i w ten sposób postanowił wyładować swoją frustrację. Za czyny których się dopuścił grozi mu kara do 5 lat więzienia, jednak kara ta może być wyższa, gdyż sprawca działał w warunkach recydywy.

23-latek, który na ulicach Nowej Huty atakował przypadkowe osoby w rękach policjantów

Policjanci z Nowej Huty zatrzymali mężczyznę, który na ulicach we wschodniej części miasta pobił przypadkową osobę, powodując naruszenie czynności narządu jej ciała. Innym razem naruszył nietykalność oraz groził innym przypadkowo napotkanym osobom. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 23 listopada br. policjanci z Komisariatu Policji VIII w Krakowie udali się na jedną z ulic w rejonie Placu Centralnego, gdzie według uzyskanych informacji mogła przemieszczać się osoba odpowiedzialna za atakowanie na ulicach Nowej Huty przypadkowych osób. W pewnym momencie kryminalni zauważyli mężczyznę odpowiadają-

cego rysopisowi poszukiwanego napastnika. Funkcjonariusze natychmiast wylegitymowali 23-latkę, który na widok policjantów próbował uciekać. Po udaremnieniu jego zamiarów kryminalni poinformowali go o powodzie interwencji. Następnie mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnej jednostki. Dodatkowo w trakcie przeszukania mieszkania zatrzymanego policjanci zabezpieczyli niebezpieczne przedmioty, pojemnik z gazem, kilka telefonów komórkowych oraz część odzieży, w którą napastnik najprawdopodobniej ubrany był w trakcie jednego ze zdarzeń. Według ustaleń śledczych to właśnie 23-latek był odpowiedzialny za zdarzenia, do których doszło kilka dni wcześniej kiedy to naruszył nietykalności mężczyzny oraz spowodował naruszenie czynności narządów ciała u innej osoby. Innym razem 23-latek podbiegł od tyłu do spacerującego mężczyzny i uderzył go w tył głowy, a następnie wymachując niebezpiecznym przedmiotem, kierował w jego kierunku groźby. Według policyjnych ustaleń wszystkie te zdarzenia miały miejsce na ulicach Nowej Huty. Zatrzymany 23-latek usłyszał zarzuty naruszenia czynności narządów ciała, kierowania groźb oraz naruszenia nietykalności innych osób. Grozi mu kara do 5 lat pobawienia wolności.

Policjantka z Krakowa mistrzynią Polski w brazylijskim jiu-jitsu

Krakowscy policjanci już nie raz udowodniali, że oprócz służby ważne są dla nich również sportowe pasje, które realizują w czasie wolnym. Jedną z takich osób jest policjantka z komisariatu I w Krakowie, która trenuje Brazylijskie Jiu-Jitsu i udowodniła, że jest w tym najlepsza, zajmując podczas mistrzostw Polski pierwsze miejsce na podium. Starszy posterunkowy Agnieszka Goły od dwóch lat jest policjantką i na co dzień pełni służbę w Komisariacie Policji I w Krakowie. Sport zawsze był jej pasją, a od kilku lat trenuje Brazylijskie Jiu-Jitsu, co przynosi jej nie tylko satysfakcję, ale też sukcesy podczas organizowanych w tej dyscyplinie zawodów. 11 i 12 listopada br. brała udział w XIX Mistrzostwach Polski w Brazylijskim Jiu-Jitsu, które odbyły się w Warszawie. Dwudniowe zmagania zakończyły się dla policjantki zdobyciem złotego medalu i tytułu mistrzyni Polski w kategorii Master Women. Osiągnięcie to było możliwe dzięki wielogodzinnym, systematycznym treningom.

NA STRAŻY MIASTA

- Zima to dla dzikich kotów niebezpieczna i trudna pora roku. W tym czasie potrzebują one szczególnej pomocy i opieki człowieka. Dlatego Straż Miejska prosi i apeluje do właścicieli i administratorów krakowskich budynków: pomóżmy znaleźć tym zwierzętom schronienie przed zimą i mrozem, uchylmy choć część okienek w piwnicach lub innych pomieszczeniach gospodarczych.

- Blokowe love. Dobiegające z klatki schodowej odgłosy zaintrygowały wczoraj mieszkankę jednego z wieżowców w Nowej Hucie. Właśnie dlatego, pomimo późnej pory, postanowiła sprawdzić, co się dzieje. Uchyliła drzwi, rzuciła okiem na półpiętro i... osłupiała. Zobaczyła bowiem kobietę i mężczyznę, którzy z zapamiętaniem wykonywali wyrafinowane ćwiczenia gimnastyczne z użyciem schodów. Ponieważ jak na dłoni było widać, że nie o sport tu chodzi, postanowiła zadzwonić na 986. Strażnicy miejscy, którzy pojawili się na miejscu, stanęli przed niełatwym zadaniem realizacji niecodziennej interwencji. Udało się i miłosne igraszki pary kochanków zostały zakończone nałożeniem dwóch mandatów karnych.

- Kraków na białą - zimowe obowiązki. Przypominamy, że do obowiązków właścicieli i zarządców nieruchomości należy: * niezwłoczne uprzątnięcie błota, śniegu, lodu z wydzielonej części drogi publicznej przeznaczonej dla ruchu pieszego - chodnika - położonej bezpośrednio przy granicy nieruchomości z wyjątkiem chodnika, na którym dopuszczone jest płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych, * niezwłoczne uprzątnięcie błota, śniegu, lodu z części nieruchomości udostępnionej do użytku publicznego, * niezwłoczne usuwanie sopli i nawisów śniegu stwarzających zagrożenie dla przechodniów, z budynków i ich części oraz urządzeń infrastruktury technicznej, * przymywanie błota, śniegu, lodu na chodniku przy krawędzi jezdni z zachowaniem minimum 1 metra od pnia drzewa, w sposób nieutrudniający ruchu pieszych i pojazdów. Mieszkańcy mogą przysyłać zgłoszenia o oblodzeniu i opadach, konieczności odśnieżania ulic i chodników - mailowo: interwencje24@mpo.krakow.pl; telefonicznie: 12 646 23 61. Numer interwencyjny do straży miejskiej: 986.

- Niż Oliver, a w ślad za nim niskie temperatury i intensywne opady śniegu. To załamanie pogody spowodowało ogromne zagrożenie dla ludzi szukających dachu nad głową. Zimowa aura to czas intensywnych działań służb mundurowych i ratowniczych. Pamiętajmy, by nie pozostawać obojętnymi na los drugiego człowieka i przekazywać informacje o osobach osłabionych, wyzębionych, często niemających kontaktu z rzeczywistością na numer alarmowy: 112 lub interwencyjny straży miejskiej: 986. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom - najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowo - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bięczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz

ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detalingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bięczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

WWW.PUK.KRAKOW.PL

DYŻUR CAŁODOBOWY
ROWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02,
12/411-45-04

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
www.cordia.com.pl

os. Na Skarpie 24 os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. miasto w delcie Newy, 9. wysiłek poniesiony w czyjejs sprawie, 10. birkut, ptak drapieżny, 12. wytwarza mocz, 13. wielki pożar, 14. renesansowe miasto na Lubelszczyźnie, 18. stan w południowej części USA, 19. filozof z Efezu, 20. jasnobrzędy koń, 22. warszawska dzielnica z Cytadłą, 25. sławny kompozytor węgierski, 29. na końskiej szyi, 30. drapieżne koty pod ochroną, 31. pretensja, zażalenie, 32. imię dziewczicy orleańskiej, 33. wmawianie komuś postępów, myśli, intencji.

PIONOWO: 1. leśny krzew owocowy, 2. szansa przegranego, 3. kraina nad Zatoką Biskajską, 4. arabskie nakrycie głowy, 5. miasto nad Bzurą, 7. warzywo strąkowe, 8. szczur wodny, 11. region ze stolicą we Florencji, 15. największe jezioro w Polsce, 16. ścisły u matematyka, 17. wędzony boczek, 21. ozdobna zasłona dachu, 23. kuzynka karpia, 24. kawa w proszku, 26. ludność północnego Mazowsza, 27. wypadek samochodowy, 28. rozdziera szaty na obrazie Matejki, 29. rzymskie boginie wdzięku i radości.



Rozwiązanie krzyżówki nr 47:

POZIOMO: 6. wahadłowiec, 9. kambuz, 10. szafot, 12. astat, 14. plotka, 15. guziec, 18. blankiet, 20. ewolucja, 22. Heraklit, 25. hipisi, 29. Lhotse, 30. racja, 31. tokarz, 32. Mykeny, 33. Władystok.
PIONOWO: 1. Zambia, 2. Balzac, 3. głupek, 4. kwesta, 5. letarg, 7. Castro, 8. boczek, 11. khusownik, 13. Heweliusz, 16. misja, 17. blues, 21. luidor, 23. krosno, 24. archiwa, 26. imadło, 27. trzoda, 28. kamasz, 29. lektor.

Nieuczciwy sprzedawca

Zamówiłem przez internet od profesjonalnego sprzedawcy towar i opłaciłem przesyłkę. Do tej pory nie otrzymałem zamówionego produktu, więc zażądałem mailowo zwrotu gotówki, wyznaczając do tego konkretną datę. Kontakt z firmą jest w zasadzie żaden. Czy powinienem wytoczyć sprawę cywilną czy karną? Czy muszę mieć zgłoszenie sprawy na policję, żeby wszcząć sprawę cywilną?

Zgłoszenie sprawy na policję nie jest konieczne, aby dochodzić swoich praw na drodze cywilnej. Jeśli doszło do oszustwa (czyli świadomego doprowadzenia Pana przez sprzedawcę - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu), w postępowaniu karnym będzie Pan mógł żądać naprawienia szkody przed sądem karnym. Na oszustwo może wskazywać okoliczność, że sprzedawca w chwili dokonywania sprzedaży nie zamierzał dotrzymać umowy (np. wiedział, że nie będzie w stanie dostarczyć towaru, a mimo to przyjął od Pana pieniądze). Oddanie do dochodzenia roszczeń na gruncie cywilnym, to zgodnie z treścią art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. „o prawach konsumenta” (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 287 z późn. zm.), „konsument, który zawarł umowę na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, może w terminie 14 dni odstąpić od niej bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów, z wyjątkiem kosztów określonych w art. 33, art. 34 ust. 2 i art. 35”. Dla umowy, w wykonaniu której przedsiębiorca wydaje towar, będąc zobowiązany do przeniesienia jego własności, bieg terminu do odstąpienia od umowy rozpoczyna się od objęcia towaru w posiadanie przez konsumenta. Jeżeli konsument nie został poinformowany przez przedsiębiorcę o prawie odstąpienia od umowy, prawo to wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia otrzymania towaru. Konsument może odstąpić od umowy, składając przedsiębiorcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Oświadczenie można złożyć na formularzu, którego wzór stanowi załącznik do ww. ustawy, ale nie jest to konieczne. Jeżeli przedsiębiorca zapewni możliwość złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy drogą elektroniczną, konsument może także odstąpić od umowy - np. przez złożenie oświadczenia na stronie internetowej przedsiębiorcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Jeżeli termin do odstąpienia na podstawie ww. ustawy już upłynął, a nie otrzymał Pan towaru, na podstawie art. 543¹ par. 2 Kodeksu cywilnego może Pan wyznaczyć sprzedawcy dodatkowy termin do wydania rzeczy, a po jego bezskutecznym upływie może Pan od umowy odstąpić. Gdy pomimo odstąpienia od umowy sprzedawca nie zwrócił pieniędzy, może Pan go pozwać do sądu o zapłatę. O sprawie warto poinformować miejscowego rzecznika praw konsumentów, którego zadaniem jest m.in. występowanie do przedsiębiorców w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów. Rzecznik konsumentów też może wytaczać powództwa na rzecz konsumentów. (sp)

Krzyżowizna czasoprzestrzeni i mistrz tenisa stołowego

Zapraszamy do oglądania 769 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Bohaterem pierwszego felietonu będzie Adam Lenda - medalista Mistrzostw Polski w tenisie stołowym, reprezentant naszego kraju, wielokrotny Mistrz Małopolski, zdobywca Grand Prix Polski. Rozpoczął swoją karierę sportową w Hutniku Kraków, a 35 lat później zakończył ją w nowohuckiej Wandzie. W międzyczasie grał w Zagłębiu Lubin, Cracovii, Nadwiślanie Kraków. Kolega klubowy i stały sparringpartner najwybitniejszej kobiety w tym sporcie, Jolanty Szatko-Nowak. W jakiej formie po „siedemdziesiątce” jest Adam Lenda?

W drugiej części Kroniki przeniesiemy się w świat sztuki. Niektórzy pytają, czy to na pewno oryginalne prace a nie wydruki? Czy to nie są obrazy generowane przez sztuczną inteligencję? Sławomir Daniec, absolwent krakowskiej ASP, tworzy niesamowicie precyzyjne obrazy na stosunkowo niedużym formacie. Niepokojące ilustracje, łączące apokaliptyczne wizje autora z delikatnymi, subtelnymi pejzażami tworzą magiczne, odrealnione, senne wizje, które robią piorunujące wrażenie.

Do oglądania 769 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od piątku 8 grudnia oraz na antenę TVP Kraków.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

JAK ONI SIĘ BOJĄ

Wprawdzie pół roku temu Sejm uchwalił utworzenie Państwowej Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo Polski, ale dopiero 30 sierpnia powołał jej skład z przewodniczącym prof. Sławomirem Cenckiewiczem, dyrektorem Wojskowego Biura Historycznego. Komisja ustaliła, że w pierwszej kolejności zajmie się współpracą polskiej Służby Kontrwywiadu Wojskowego z rosyjską Federalną Służbą Bezpieczeństwa. Dlaczego skupiono się na jednym wycinku zakładanych prac komisji? Ponieważ zbliżał się termin wyborów, ich wynik był niewiadomy, a komisja chciała przedstawić raport przynajmniej na jeden, konkretny temat. I tak właśnie się stało.

Po trzech miesiącach intensywnej pracy komisja stanęła wobec perspektywy zablokowania jej dotychczasowej działalności przez totalną opozycję, która po wyborach dysponuje sejmową większością. Powstał jednak raport, nazwany cząstkowym, który liczy około 100 stron i zawiera opis faktów na podstawie dokumentów z Archiwum Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Tajnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Archiwum MSZ, Archiwum Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Archiwum Prokuratury Okręgowej w Warszawie. W aneksach do raportu opublikowano protokoły z przesłuchań w prokuraturze w 2017 roku świadków Jacka Cichońskiego, Tomasza Siemoniaka, Bogdana Klicha i Donalda Tuska, czyli osób odpowiedzialnych za nadzór nad służbami specjalnymi w latach 2010-2015.

Raport poraża skalą zaniedbań, braku wiedzy, a zapewne także złej woli osób na najwyższych państwowych stanowiskach, które przez kilka lat pozwalały na uleganie wpływom rosyjskim przez służby powołane do ochrony bezpieczeństwa polskiego państwa. Poczynając od kwietnia 2010 roku rozwijała się współpraca SKW z rosyjską FSB, w dodatku bez wymaganych formalności, takich jak zgoda ówczesnego premiera Donalda Tuska. Taka zgoda została wydana w grudniu 2011 roku, ale znów niezgodnie z prawem, bo bez opinii ministra obrony narodowej. W 2013 roku podpisano porozumienie z FSB, zawierające zapisy podważające naszą lojalność wobec sojuszników z NATO. W latach 2010-2014 odbyło się co najmniej 107 spotkań kierownictwa polskiego kontrwywiadu z funkcjonariuszami FSB, przy czym z większością z nich nie ma żadnych sprawozdań! Nie wiadomo o czym rozmawiano - jak wynika z liczby spotkań - około dwa razy w miesiącu.

Z raportu wynika, że odpowiedzialni za nadzór nad służbami nie wywiązali się ze swoich obowiązków i lekceważyli fakty, zagrażające bezpieczeństwu państwa. Do takich osób zaliczono ministrów obrony narodowej Bogdana Klicha i Tomasza Siemoniaka, koordynatorów służb specjalnych Jacka Cichońskiego i Bartłomieja Sienkiewicza oraz premiera Donalda Tuska. Raport stwierdza, że te osoby nie powinny zajmować stanowisk związanych z bezpieczeństwem Polski. Raport przedstawia zaledwie drobny fragment tematyki, którą komisja miała się zajmować. Paniczny strach przed rezultatami jej prac, doprowadził 29 listopada do odwołania wszystkich członków komisji i zablokowania dalszego jej działania. Pośpiech, z jakim przeprowadzono tę jedną z pierwszych decyzji koalicji, tworzącej sejmową większość, najlepiej świadczy o znaczeniu prac komisji nie tylko dla zbadania przeszłości, ale także wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

MOŻE POZNAMY PRAWDĘ?

Dziwne rzeczy dzieją się w mediach, które próbują relacjonować i komentować ostatnie wydarzenia w kraju. Trwa prawdziwy festiwal wypowiedzi, które wreszcie pokazują prawdziwe oblicze obecnych polityków, a w szczególności tych z byłego już obozu rządzącego.

Najpierw odwołano z Komisji ds. wpływów rosyjskich, powołanych przez poprzedni Sejm, przedstawicieli jednej opcji politycznej „polujących” na przedstawicieli opozycji. W skrócie nazywano tę Komisję „dopaść Tuska”. Niby bezstronna komisja poddała analizie działalność tylko polityków z jednej grupy politycznej i dokonała jednostronnych rekomendacji. Mało tego wydała częściowy raport z którego wynika, że tylko politycy opozycji kolaborowali z Rosjanami. Doradca Prezydenta RP prof. Zybortowicz poszedł dalej i powiedział, gdyby dawała mu taką możliwość Konstytucja RP to miałby wrażenie, że zarekomendowałyby Prezydentowi RP nie udzielenie zaprzysiężenia jako przyszłemu premierowi Donaldowi Tuskowi. Pewnie wziął pod uwagę zdjęcia jakie zrobiono b. premierowi Tuskowi z Putinem na molu w Sopocie.

Takiej interpretacji zachowań polityków już dawno nie utożsamiano tak jednoznacznie. Ciekawe, że nie przekreślono b. królowej Wielkiej Brytanii Elżbiety fotografującej się wielokrotnie z Putinem podczas jego wizyty w Anglii. Gorzej, że nie zbadano prorosyjskich kontaktów premiera Morawieckiego, czy opisanych przez dziennikarzy faktów współpracy z Rosją Antoniego Macierewicza i wielu innych polityków Zjednoczonej Prawicy.

Wreszcie w Sejmie powołano Komisję ds. wyjaśnienia afer, które zostały wywołane przez poprzednio rządzących. Sejm zajmie się trzema projektami uchwał, zgłoszonymi przez Koalicję Obywatelską, dotyczącymi powołania trzech komisji śledczych: ds. tzw. wyborów kopertowych, ds. tzw. afery wizowej i do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. To są prawdziwe afery, które przez lata nie zostały wyjaśnione przez Prokuraturę kontrolowaną przez b. ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę.

Aby zaatakować te działania wygranej opozycji jeszcze urzędujący premier, dzięki prezydentowi RP, Mateusz Morawiecki coś tam bełkotał o podejmowanych zastępczych i nieistotnych działaniach większości sejmowej, wskazując na prawdziwą aferę jaką jego zdaniem jest „afera wiatrakowa”. Takiej bzdury już dawno nie słyszałem. Jak można zrobić aferę z projektu ustawy, która jest w początkowej fazie procedowania i może przebrać zupełnie inne kształty. Natomiast jak można zlekceważyć wyrzucenie w błoto 70 milionów zł na nielegalne wybory, czy sprzedawanie polskich wiza przez polski rząd imigrantom, którzy byli przez ten rząd atakowani. Zupełnym już draństwem było podsłuchiwanie opozycji Pegasusem, kupionym nielegalnie od Izraela. Może wreszcie poznamy prawdę?

OKONIE PRZEZ CAŁY ROK (2)

W ciągu ostatnich kilkunastu lat trochę odzwyczailiśmy się od śniegu i przymrozków pod koniec listopada, a tymczasem w tym roku doświadczaliśmy już sporych opadów śniegu i temperatur poniżej zera. To najlepsze oznaki tego, że zima tuż, tuż. Dociera to nie tylko do nas, ale również ryby czują zbliżającą się zimę. W tym czasie warto pomyśleć o okoniach, o których tydzień temu pisałem, że jest to gatunek, który możemy skutecznie łowić praktycznie przez cały rok.

Zachowania okoni potrafią być bardzo różne w różnych porach roku, co spowodowane jest wieloma czynnikami takimi jak temperatura, miejsca bytowania drobnicy czy innego pokarmu, którym aktualnie się żywią i wiele innych. Niewątpliwie ciekawym miesiącem na spotkanie z okoniem jest właśnie grudzień. Miesiąc ten – a najczęściej są to dni przed pierwszym lodem – jest doskonałym czasem na złowienie ładnych, grubych ryb. Trzeba tylko wiedzieć jak się do nich dostać. A takie ładne okonie spotkać można teraz zarówno w niewielkich jeziorach jak i kanałach czy w starorzeczach.

Przedzime, jeśli można tak nazwać tygodnie poprzedzające nastanie klimatycznej zimy to czas, w którym okonie jak większość innych drapieżników żerują bardzo intensywnie aby przygotować się do tej niezbyt dla nich przyjaznej pory roku. To przygotowanie ułatwia im drobnica, która w tym okresie zbiera się często w bardzo spokojnych miejscach, gdzie ma szansę przetrwać zimę bez zbędnych wydatków energetycznych. W starorzeczach i innych niewielkich zbiornikach okonie i inne okoniowate oprócz wspomnianej drobnicy znajdują także mnóstwo innych przysmaków jak wszelkiego rodzaju larwy, pijawki czy – w czystych wodach – bardzo lubiane przez okonie raki.

I właśnie starorzecza warte są szczególnej uwagi wędkarzy, jako łowiska okoni, bo tam zawsze płata się sporo drobnicy, która która ucieka do nich z głównego nurtu. A gdy już znajdziemy się nad takim łowiskiem, warto rozejrzeć się za wszelkiego rodzaju powalonymi drzewami, zagłębieniami czy wszelkiego rodzaju zakrętami. Gdy uda nam się namierzyć takie miejsce to z góry wiadomo, że tylko kwestią czasu będzie dobranie się do przebywających tam okoni.

Okonie o tej porze roku żerują w bardzo różny sposób i na różnych poziomach wody. Przyczyną, która powoduje, że pojawiają się w naszym starorzeczu jest bez wątpienia obecność pożywienia. Ale ich potencjalnym pokarmem jest nie tylko drobnica, ale także – jak wspomniałem – wszelkiego rodzaju larwy czy pijawki. Dlatego możemy też zastosować różne metody łowienia i różne przynęty. Na takim łowisku sprawdzą nam się doskonale zarówno imitujące małe rybki rippery jak i naturalne przechowywane w piwnicy czerwone robaki. Ważne wydaje się jedno – nie spieszymy się. Przesuwająca się po dnie przynęta na pewno zainteresuje okonia. A jeśli na dodatek taka przynęta będzie przesuwająca się powoli, okon capnie ją bez niepotrzebnego wydatkowania energii.

A przecież o to capnięcie nam chodzi.

ZIMA WERYFIKUJE

Zima pod naszą szerokością geograficzną jest taką porą roku, która najlepiej weryfikuje sprawność zarówno ludzi, jak i maszyn. Warto przypomnieć schyłek roku 1941, kiedy na ogarnięte wojną obszary Rosji, Białorusi i Ukrainy zima przyszła wyjątkowo wcześnie, bo już w październiku. I właśnie umiejętność przetrwania w chłodnym powietrzu przez przyzwyczajonych doń żołnierzy syberyjskich dywizji uchroniła Armię Radziecką przed klęską na przedpolach Moskwy. Inna sprawa, że wówczas wojskom niemieckim i sojuszniczym nie pomogła instytucjonalna Winter Hilfe (Pomoc Zimowa), w ramach której m.in. zbierano odzież futrzaną dla ogrzania żołnierzy nacierających po śniegu i na mrozie. Za to podziwiać można dalekowzroczność Adolfa Hitlera, który formułując 5 punktów jakim ma odpowiadać niemiecki samochód ludowy (w języku Goethe'go volkswagen) nakazał wyposażenie go w silnik chłodzony powietrzem, dzięki czemu w wojskowych wersjach tych samochodów używanych na froncie wschodnim nie zamarzała układ chłodzenia. Skoro już jesteśmy przy samochodach. Przed ok. 40 laty na polskich giełdach samochodowych panowało przekonanie, że używane auto – osobliwie z silnikiem wysokoprężnym – najlepiej kupować, kiedy ściśnie mroz. Jeżeli akumulator był sprawny – a kłopoty z jego nabyciem przez lata były „przejściowe” – wówczas nie było problemów z uruchomieniem silnika. Kiedy w układzie paliwowym silnika diesla znajdował się podgrzewacz oleju napędowego – wszystko jedno czy fabrycznie montowany czy dokupiony – wtedy tzw. ropa nie zamieniała się w galaretę uniemożliwiającą jazdę. Notabene w latach II wojny światowej w pojazdach pola walki, zarówno po jednej, jak drugiej stronie, dominowały silniki benzynowe, by mrozy nie powodowały kłopotów z poruszaniem się. Niemieckie czołgi z takimi silnikami zużywały po 150-200 litrów na każde przejechanie 100 km, radzieckie – niemniej. Zima sprawia bowiem, że wzrasta poważnie zużycie paliwa, także we współczesnych samochodach. Żeby doprowadzić do optymalnej temperatury płynu w układzie chłodzenia zużywa się znacznie więcej benzyny czy oleju napędowego niż latem. Stanie w korku z włączonym silnikiem także zwiększa zużycie paliwa. Kiedy u schyłku XX wieku powracałem z Zakopanego do Krakowa zatłoczona – z powodu blokady wzniesień przez ciężarówkę – drogą przez 8 godzin z okładem, „fiat siena 1.6” na odcinku nieco ponad 100 km zużył 18 litrów benzyny. Oczywiście większość energii zawartej w paliwie poszła na ogrzanie wnętrza samochodu. Dlatego nadal zachęcam wszystkich kierowców, by zimą zawsze tankowali swe auto do pełna, bo nigdy nie wiadomo, kiedy w pompie paliwa pojawi się tylko powietrze. Uwaga owa dotyczy także podróżowania ulicami Krakowa w dniach dużych opadów śniegu. W zeszłym tygodniu na pokonanie odcinka 8 km zakorkowanych ulic zużyłem 1 godzinę 50 minut. Szybciej przeszedłbym tę trasę piechotę... Na razie zacierają ręce tylko sprzedawcy części zamiennych do wszelkich samochodów. Zimą wzrasta nie tylko zużycie paliwa, lecz także sprzęgieł spalonych podczas wydobywania się z zasp, układów wydechowych urwanych na zlodowaciałych koleinach przez nieuważnych kierowców, czy przegrzanych elementów układu chłodzenia.

WARSZTATY TWORZENIA OZDÓB CHOINKOWYCH Z MAKRAMY

14 grudnia w godz. od 17:00 do 18:00 Klub Karino Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta w os. Chałupki zaprasza na warsztaty rodzinne – tworzenie ozdób choinkowych (makrama). Grudniowa edycja warsztatów z makramy poświęcona zostanie tworzeniu choinkowych dekoracji. Dzieci będą mogły własnoręcznie wykonać cudowne ozdoby z sznurków: aniołki i gwiazdki. Koszt 10 zł.

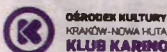


Warsztaty rodzinne
tworzenie ozdób choinkowych z makramy

14.12.2023 | 17:00-18:00
Klub Karino OKKNH, ul. Truskawkowa 4

wstęp: 10 zł

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



os. Chałupki 4, Truskawkowa 4
31-985 Kraków
tel. 12 644 02 00, 504 131 130
karcio@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL



REKLAMA

Jesienna **promocja!**

Do każdego wypożyczonego łóżka na rok **prezent niespodzianka**

TOWARZYSTWO SOLIDARNEJ POMOCY **gratis!**

im. Kazimierza Fugła w Krakowie

Wypożyczalnia non-profit Sprzętu Rehabilitacyjnego

Możliwość płatności kartami płatniczymi

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0
Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

www.tspkrakow.pl

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

os. Urocze 2
tel. 12 644-92-82

Wykonujemy zdjęcia:
→ kręgosłupa
→ klatki piersiowej
→ kostne, zębów
i panoramiczne zębów

Vident

STOMATOLOGIA - PROTETYKA

lek. stom. Andrzej Zimoch
tech. dent. Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania tradycyjnej kuchni polskiej



Kraków
os. Kazimierzowskie 30
od 1. lipca
apteka całodobowa

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl




PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA BOŻONARODZENIOWE

OD 22.XI.2023 DO 11.XII.2023

WYDAJEMY PACZKI 18-20.XI.2023 (W GODZ. 10:00 - 16:00)

ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE: +48 513 855 131

Wyroby rzemieślnicze maNhattan



CENY WYROBÓW / WAGA

SZYNKA WIEPRZOWA TRADYCYJNA	65 zł / 1 kg
SZYNKA WIEPRZOWA Z CZOSNKIEM	65 zł / 1 kg
SZYNKA WIEPRZOWA ZE ŚLIWKĄ	65 zł / 1 kg
KARCZEK WOŁOWY Z WĘDZONĄ SŁONINĄ	75 zł / 1 kg
KARCZEK WIEPRZOWY PO STAROPOLSKU	60 zł / 1 kg
KARCZEK WIEPRZOWY Z MORELĄ	60 zł / 1 kg
KARCZEK WIEPRZOWY ZE ŚLIWKĄ	60 zł / 1 kg
SCHAB PO STAROPOLSKU	60 zł / 1 kg
SCHAB Z MORELĄ	60 zł / 1 kg
SCHAB ZE ŚLIWKĄ	60 zł / 1 kg
BOGZEK TRADYCYJNY	60 zł / 1 kg
ROLADA BOGZKOWA	60 zł / 1 kg
PIERŚ Z INDYKA	60 zł / 1 kg
POLĘDWICA WIEPRZOWA	60 zł / 1 kg
POLĘDWICA WIEPRZOWA Z MORELĄ	60 zł / 1 kg
POLĘDWICA WIEPRZOWA ZE ŚLIWKĄ	60 zł / 1 kg
KIĘLBASA WIEJSKA Z GALARETKĄ	45 zł / 1 kg
SMALEC	12 zł / 250 g
SMALEC ZE ŚLIWKĄ	14 zł / 250 g
ŚLEDŹ W ŚMIETANIE, W OLEJU, PO KASZUBSKU	25 zł / 500 g



Zapraszamy na wspólne
 kolegowanie
 i ubieranie naszej
 Nowohuckiej Choinki
 17.12.2023 o 12:00

WYRÓB RZEMIEŚNICZY WĘDLIN O UNIKATOWYM SMAKU DRZEWA OWOCOWEGO
 WĘDLINY PAKUJEMY PRÓŻNIOWO



PRĘDZIEJ ZESCHNIE, NIŻ SIĘ ZEŚLIŻNIE

AKTA SPRAWY

WSZYSTKO DLA ZDROWIA

Doskonale wiemy, że zdrowie to ogromne koszty. Ponieważ państwo od dziesiątek lat nie potrafi o nie zadbać, dlatego coraz lepiej funkcjonuje prywatna opieka medyczna. Dobrze się mają także cudowne sposoby leczenia oraz podręczne aparaty uzdrawiające. Chętnych nie brakuje, chociaż niestety bardzo często można ich nazywać jedynie ofiarami. A tych, którzy oszukują i mają chorych - chwytających się nierzadko rozmaitych form leczenia - przybywa. Takich, jak 33-letnia Teresa R. i 35-letni Piotr E.

Telezakupy, wyjazdy połączone z pokazami, spotkania handlowe pod pozorem edukacji medycznej, to znane od lat formy namawiania do zakupów. Szczególnie osób starszych. Którym oferuje się terapie, sprzęt, czy działania paramedyczne. Jakie one wszystkie mają oparcie w wiedzy lekarskiej, to rzecz jasna druga strona medalu. Jednak, gdy koleżki do specjalistów i zabiegów są nawet kilkuletnie, wtedy desperacja chorych nie powinna dziwić. I to właśnie wykorzystują rozmaici kombinatory: handlowi i medyczni.

Teresa R. skończyła szkołę pielęgniarstwa, ale w zawodzie przepracowała raptem kilka lat, aby zając się marketingiem i sprzedażą sprzętu ortopedycznego. Gdy jednak po próbie oszustwa w zatrudniającej ją firmie - została zwolniona - postanowiła zając się na własną rękę sprzedażą rozmaitych, paramedycznych urządzeń sprowadzanych z Chin. Okazało się, że dość bezwartościowy sprzęt, który miał pomagać na rozmaite schorzenia, cieszył się wyjątkowo dużym popytem. Najpierw sprzedawany za kilkadziesiąt złotych na placach targowych, trafił też do internetu. Ponieważ jednak w większości były to raczej medyczne gadżety, kobieta uznała, że czas wejść na wyższy pułap handlu. I sprzedawać bardziej skomplikowaną aparaturę. Projektowaną i wytwarzaną w chińskich fabrykach. Do tego jednak potrzebowała pieniędzy oraz inwestora. Został nim jej dawny znajomy jeszcze z czasów szkolnych. Który uznał, że warto zainwestować kilkadziesiąt tysięcy złotych w import takich paramedycznych urządzeń.

Para zawarła stosowną umowę i sprowadziła po kilka rozmaitych biorezonansów, maszyn do akupresury, masażu, krioterapii i naświetlania. Zdając sobie rzecz jasna ze znikomej ich skuteczności leczniczej. Ale liczył się szybki zysk - osiągnięty na kilku platformach sprzedażowych.

Wtedy też uznali, iż czas na sprostanie zapotrzebowaniu i wykorzystaniu przede wszystkim desperacji starszych ludzi, pragnących poprawić swoje zdrowie oraz komfort życia.

Ponieważ ich docelowy klient stale jeszcze rzadko używa internetu, uznali, że lepszą formą będą pokazy połączone z możliwością zakupu. Wynajmowali więc sale, najczęściej w małych krakowskich miejscowościach i wsiach - organizując takie spotkania. Wmuszając niejako potencjalnym klientom ten sprzęt. Całkiem niezłe to się rozwijało, bo ceny nie były jak u konkurencji z tzw. kosmosu.

Kiedy podczas jednego pokazu na salę wtargnął starszy mężczyzna z popsutym przenośnym masażerem kupionym u nich tydzień wcześniej za 400 zł i wywołał awanturę, jedna z osób wezwała policję. Po jej przybyciu i wyjaśnieniach okazało się, że para działa bez jakichkolwiek zgód, nie ma zarejestrowanej działalności, a to czym handluje, to bezwartościowe urządzenia. Nie spełniające jakichkolwiek norm i nie mające jakiegokolwiek wartości medycznej czy terapeutycznej.

Sprzęt zarekwirovano, para dostała policyjny dozór na czas prokuratorskiego postępowania. I teraz oboje czekają na zestaw zarzutów - wiadomo bowiem, że oprócz przestępstw gospodarczych i skarbowych, rozważane są oskarżenia o oszustwo i celowe wprowadzanie w błąd potencjalnych klientów. (mar)

Seneka

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Zwolniesz tempo działania. Dotrze do Twojej świadomości, że człowiek żyje nie tylko pracą. Organizm sygnalizuje wyraźnie, że nie można pracować na okrągło. Nie zapomnij o swoim zdrowiu i problemach rodzinnych.

BYK (21 IV-20 V). Ktoś bliski ma bezgraniczne zaufanie do Ciebie i wie, że w trudnych chwilach może liczyć na pomoc. Nie zawiedź tego zaufania i nadal miej serce, a zwykłe słowo „dziękuję” będzie nagrodą za trud i sprawi Ci wiele satysfakcji.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Twoja odwaga, wytrzymałość i niejednokrotnie tupet są pomocne w

osiąganiu zamierzonego celu. Wykorzystasz te mocne strony swego charakteru w zawodowych dyskusjach, jeśli to będzie konieczne.

RAK (22 VI-22 VII). Ciągłe marzysz o lepszym, ciekawszym życiu. Przygnębiony wieczorem, budzisz się rano z nową wizją i determinacją, jak feniks z popiołów.

LEW (23 VII-22 VIII). Często wracasz do wspomnień, do rodzinnych, ciepłych chwil i spotkań, które już nie mogą się powtórzyć. Potrzebujesz krzepiącego wsparcia duchowego i wyciszenia. Pomyśl o choćby kilkuniodniowym urlopie.

PANNA (23 VIII-22 IX). Fortuna kołem się toczy, więc nie przejmuj się ewentualnymi kłopotami finansowymi. Któż zresztą ich nie doznał? Jest szansa, że powoli poradzisz sobie z problemami, masz bowiem dużą siłę przebicia w swoim zawodzie.

WAGA (23 IX-22 X). Można pozazdrościć Ci poczucia humoru i umiejętności godzenia się z wydarzeniami, jakie niesie życie. Wyróżnia Cię także, jeszcze jedna, raczej rzadka cecha, po prostu, potrafisz cieszyć się drobiazgami.

SKORPION (23 X-21 XI). Nie wszystko ułoży się po Twojej myśli. Będzie trochę powodów

do podenerwowania, rodzinnych sporów. Nie załamuj jednak rąk, po prostu to samo życie, jak mówią, raz jest się na wozie, raz pod wozem.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Umiejętnie korzystasz z cennych znajomości i układów. Doskonale sobie radzisz w załatwianiu spraw urzędowych. Ale tak na co dzień nie chwal się swoimi sukcesami, bo w szerokim gronie znajomych, masz też oponentów.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Nie musisz przejmować się niepewnością jutra, czy zmianami w firmie. Jesteś ostatnią osobą, z którą chciałby się rozstać mądry szef. Twoja fachowość i lojalność

są znane i nie wymagają specjalnej rekomendacji.

WODNIK (20 I-18 II). W babskim gronie poczujesz się jak przysłówowa ryba w wodzie. Zabyśniesz dowcipem i staniesz się pożądanym kompanem towarzyskich spotkań.

RYBY (19 II-20 III). Nie jesteś sam. W trudnych chwilach możesz liczyć na pomocne i silne ramię przyjaciela. Zasużyłeś na to, niegdyś udzielając wsparcia w potrzebie. Zapamiętano Ci ten szlachetny gest i teraz możesz czuć się bezpiecznie.

- Samanta

HUMOR

Polak pojechał na wakacje do Hiszpanii. Wiele słyszał o corridzie, więc postanowił ujrzeć to widowisko na własne oczy. Stał przed stadionem - mnóstwo ludzi, a zero kasy.

- Wejść na lewo - pomyślał.

Odnalazł tylne wejście i obserwował z pewnej odległości, jak załatwiają to Inni. Jako pierwszy do odzwiernego podszedł gość w bogato wyszywanym złotem mundurze i powiedział:

- Matador! - odzwierne nisko się uklonił i otworzył przed nim drzwi.

Następnie zjawił się ubrany w czerni i srebro facet z czapką na głowie:

- Pikador! - przedstawił się i odzwierne wpuścił go uprzemie.

Chwilę później przed drzwiami stanął mężczyzna ubrany w purpurę i dumnie powiedział:

- Torreador!

Gdy ten również zniknął za drzwiami, Polak podrapał się po głowie, poprawił kanty w swoich dresach, śmiało podszedł do odzwiernego i rzekł:

- Teodor!

Rozmawiają dwaj psychiatrzy

- Wiesz - mówi jeden z nich - mam fantastycznego pacjenta. Cierpi na rozdwojenie jaźni i obaj płacą.

Jaś wita ciocie, która przyjechała w odwiedziny:

- Dzień, dobry ciociu! Ale się tata ucieszył! Woła radośnie.

- A to dlaczego, Kochanie?

- Bo przed chwilą powiedział, że tylko ciebie brakuje nam do szczęścia.

MUS JABŁKOWY Z CZOSNKIEM I CEBULĄ

Jabłka obieramy i kroimy w małe kawałki. Dusimy w niewielkiej ilości wody, aż owoce się rozpadną. Odstawiamy na 2 godziny. Cebulę kroimy w drobniutkie kawałki i szklimy na maśle. Dodajemy do jabłek. Dodajemy przeciśnięty czosnek i doprawiamy cukrem, solą i pieprzem. Dosypujemy zioła prowansalskie. Dusimy wszystko 30-40 minut. Przekładamy mus do garnuszka. Możemy ten mus zapasteryzować, ale wtedy zamiast masła użyjemy oleju.

Składniki: 1/ 2 kg jabłek,
 1/ 2 średniej cebuli, 2 zębki
 czosnku, szczypta cukru,
 sól, pieprz, 1/ 3 łyżeczki
 ziół prowansalskich, masło
 do smażenia.



SENTENCJA TYGODNIA:

Gdy nie wiesz, do którego portu płyniesz, żaden wiatr nie jest dobry.

Seneka